Nr. 135. Wtorek 16 Czerwca 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4, półrocznie 2, ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu, prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

Redakcya *Gazety Lwowskiej*, pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytającej publiczności, zawiązała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa Oto szereg autorów, których prace: powieści, nowele, szkice, obrazki, zamieszczane będą w fejletonie „Gazety": Alces, Piotr Jaxa Bykowski, Hajota, dr. Antoni J., Zygmunt Kaczkowski, Edward Lubowski, Ostoja, B. Prus (Głowacki), H. Sienkiewicz, A. Wilczyński, Zacharyasiewicz.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. krajowa dyrekcya skarbu zamianowała koncepistę skarbowego Józefa Babińskiego komisarzem skarbowym, a konceptowych praktykantów Augustyna Niwińskiego i Konstantego Kijańskiego koncepistami skarbowymi.

Dnia 2 czerwca 1885 roku wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XXVII zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 82. Rozporządzenie ministerstwa handlu w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych z dnia 27 maja 1885 r., którem wydane zostają na podstawie § 74 *a.* ustawy z dnia 8 marca 1885 (dz. u. p. nr. 22) szczegółowe postanowienia o pauzach roboczych w produkcyi przemysłowej.

Nr. 83. Rozporządzenie ministra handlu w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych i ministrem wyznań i oświecenia z dnia 27 maja 1885 r, którem na podstawie § 75 ustawy z dnia 8 marca 1885 (dz. u p. nr. 22) dozwoloną zostaje praca przemysłowa w niedziele w pojedyńczych kategoryach przemysłowych.

Nr. 84. Rozporządzenie ministra handlu w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych z dnia 27 maja 1885 r., którem na podstawie § 95 ustawy z dnia 8 marca 1885 (dz. u. p. nr. 22) dozwolona zostaje praca nocna młodocianym robotnikom pomocniczym w pewnych oznaczonych kategoryach przemysłowych.

Nr. 85. Rozporządzenie ministra handlu w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych z dnia 27 maja 1885 r., którem na podstawie § 96 *a.* ustawy z dnia 8 marca 1885 (dz. u. p. nr. 22) przyzwala się pewnym kategoryom przemysłowym przedłużenie dziennej pracy o godzinę, a w przedsiębiorstwach przemysłowych z produkcyą nieustającą uregulowany zostaje czas trwania roboty w celu umożliwienia kolejnej nieodzownej wymiany sił roboczych.

Nr. 86. Rozporządzenie ministra handlu w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych z dnia 27 maja 1885 r., którem na podstawie § 96 *b.* ustawy z dnia 8 marca 1885 (dz. u. p. nr. 22) oznaczone zostają te kategorye przedsiębiorstw przemysłowych fabrycznie prowadzonych, w których młodociani robotnicy pomocniczy pomiędzy 14 a 16 rokiem życia, jakoteż kobiety w ogóle do roboty nocnej użyci być mogą.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 czerwca.

Dla włoskiej polityki zewnętrznej nastąpiła z upadkiem gabinetu Gladstona chwila nader krytyczna. Wiadomo, że p. Mancini opierał nietylko nadzieje, ale i całą akcyę kolonialną Włoch na przypuszczeniu, że dalszy rozwój tej polityki będzie miał główną podstawę w przyjaznem porozumieniu z Anglią, a działalność iść będzie równolegle z krokami Anglii w Sudanie. Nadzieje te zachwiane już zostały z chwilą, gdy ministerstwo Gladstona postanowiło odwołać swoje wojska z Sudanu, obecnie zaś upadek liberalnego ministerstwa niweczy niemal plan cały. Dzienniki opozycyjne skorzystały już z faktu, który równe prawie zrobił wrażenie we Włoszech, jak w Anglii i czerpią w nim świeże argumenta do wycieczek przeciw włoskiemu ministerstwu. Podając smutny obraz stanu załóg włoskich na wybrzeżach morza Czerwonego, zapytują te organa, jakiego to rodzaju interesa narodowe, jak o tem zapewniał p. Mancini, były pobudką tej polityki niejasnej, która, jak przypuszczają dziś powszechnie we Włoszech, nie opierała się na żadnej poważniejszej umowie angielsko-włoskiej, lecz jedynie na dobrej wierze poprzedniego gabinetu. Wprawdzie poważne organa konserwatystów angielskich zapewniają świeżo, bo już po upadku Gladstona, że Włochy nie mają się czego obawiać ze strony gabinetu konserwatywnego, lecz zapewnienie to nie budzi otuchy w umysłach polityków tak praktycznych jak Włosi. W istocie też, oświadczenie to konserwartywnych organów robi wrażenie ogólnika, nie mającego wcale głębszego znaczenia i cała niemal prasa włoska tak je pojmuje, podejmując surową krytykę polityki Manciniego, który tajemniczością pokrywał własne dziś już całkowicie rozwiane złudzenia.

Ale nietylko we Włoszech spotyka się gabinet z ujemną krytyką swojej polityki okupacyjnej; niemniej surowo wyraża się o niej cała niemal prasa europejska. Włochy podejmując wyprawę na wybrzeża morza Czerwonego, wstąpiły na drogę, z której trudny jest do przewidzenia odwrót honorowy. Dopóki jeszcze ministerstwo Gladstona było u steru, miał Mancini chociaż pozorny płaszczyk dla swojej polityki, tłómacząc się potrzebą równoległego działania z Anglią, obecnie i ten pretekst istnieć już przestał. O ile wnosić można z głosów prasy włoskiej, najświeższy obrót sprawy kolonialnej spowoduje ponowne burzliwe sceny w Izbie, jeszcze przed jej zamknięciem na ferye letnie. Czy w takim razie, gdy wobec zmienionej sytuacyi wypadnie powziąć jakąś stanowczą uchwałę, zechce pan Depretis znowu solidaryzować się z polityką Manciniego, trudno przewidzieć. Solidarność taka, jeżeli minister włoski nie posiada w odwodzie w samej rzeczy jakiegoś faktu dodatniego, mogłaby narazić na zachwianie cały gabinet. Choćby bowiem, co trudno przypuścić, zechciała Izba zapomnieć o dotkliwej klęsce moralnej, zadanej polityce włoskiej wyprawą bez rezultatu i odwrotem bardzo smutnym, trudno przypuścić, aby zapomniano o klęsce materyalnej, o ofiarach w ludziach, i żeby w kraju nie wywołało to oburzenia, będącego nieodzowną reakcyą owego zapału, z jakim niegdyś żegnano odpływające wojska. Wiele też poważnych organów włoskich przypuszcza, iż wobec takiego stanu rze-

---

2)

SYN WACHMISTRZA

PRZYGODA

I.
Przenosiny.

(Ciąg dalszy.)

Skoro stanęli na krużganku, pierwsi przystąpili rodzice, przed którymi nowożeńcy padli na kolana i z rąk ich chleb Boży odebrali.

W tem nagle z za węgła krużganku, głos płaczliwy, a jakiś rzewnie radośny, dał się słyszeć przez śmiech przerywany łkaniem:

— O mójże ty synaczku, mój sokole, mój Ignaś....

— Palll! — zawołał z całego gardła, jakby strzelił z działa p. wachmistrz, i głos ów zagłuszył, na który może w ogólnem zajęciu i szmerze nikt inny nie dał baczenia.

Załoga wiwatowa nie przygotowana do tej rychłej komendy, bo właśnie jeszcze inne powozy weselnego orszaku nadciągały — dała ognia nieregularnie.

— Nabij! pall! — ciągle komenderował wachmistrz, a kanonada nie ustawała. Szczęściem, że się konie nie bardzo spłoszyły.

Głos niewieści ciągle szlochając, nabolywał. Wachmistrz komenderował swoje, a od czasu do czasu rzucając zagniewanem okiem w stronę, zkąd głos wychodził, mruczał ze złością:

— Przeklęte babsko, bodaj cię spisy obodziły!

Nakoniec ku uciesze uszu przytomnych, ustała kanonada, dla bardzo racyonalnej przyczyny, iż wiarusy wszystek zapas prochu wystrzelali. Z kanonadą razem i ów głos kobiecy, gniewający wachmistrza, ucichł.

Wszystko, krom tej przerwy, zresztą niezauważanej może ogólnie, odbyło się przepisanym trybem najporządniej. Z krużganku państwo młodzi w towarzystwie weselnego orszaku wstępowali na zamek, gdzie nowa jego władczyni nadto rozpocząć swoje panowanie — gdy w tem owa kobieta, którą przed chwilą wachmistrz hamował w zapędach, rzucając się na szyję nowożeńcowi, ściskać go i całować poczęła. On jej z prawdziwem uczuciem oddawał pieszczoty, powiadając rzewnie:

— Widzisz moja droga Różo, jakiegoś mnie wykarmiła i z waszej łaski jakiegom dożył szczęścia.

A ukazując młodą małżonkę przy swoim boku, dodał:

— Kochajcie ją moja dobra, jakeście mnie kochali!

— O jakżebym jej kochać nie miała, twojej jedynej żony, mojej doni.

To powiedziawszy, chwyciła w objęcia drobniuchną hrabiankę jak dziecko małe, i tuliła ją do silnej piersi.

Panna młoda, chociaż może przeraziła się niespodzianą gwałtownością, lecz przez wzgląd na męża, uległa tym poufałościom.

Lecz ojciec jej zato, o pięknych manierach i arystokratycznem usposobieniu człowiek, zgorszony niepomiernie tą poufałością kobiety z gminu, z wyrzutem przemówił do pani pułkownikowej, jako gospodyni zamku, po francusku:

— Cóż to za szalona, śmie się tak poufalić z moją córką?

Pułkownikowa, od początku tej sceny nadzwyczaj pomieszana, zdawała się niesłyszeć słów hrabiego. Natenczas on, odtrąciwszy kobietę od córki, ofuknął ją z góry:

— Idźże sobie moja kochana! tu nie twoje miejsce i tak poufalić się nie można.

— Co!... mnie nie można uściskać mojego rodzonego syna Ignalka i jego żony a mojej doni! — zawołała na całe gardło, odtrącając gwałtownie silną dłonią hrabiego, który w gniewnem uniesieniu zawołał:

— Hej! sprzątnąć tę waryatkę!

W tej chwili nadbiegł przerażony wachmistrz i pokornie ozwał się do hrabiego:

— Proszę wybaczyć tej kobiecie; to moja żona, ona nie spełna rozumu...

Kobieta, wyrywając się całą mocą z uścisku herkulesowej dłoni męża, wołała z całej siły:

— Tak, ja nie spełna rozumu, żem własne dziecko oddała, wydarłam sama sobie, żeby się niem inne cieszyły.... dość już tego przez lat czterdzieści, ja chcę wrócić do mojego skarbu!.. Oddajcie mi dziecko, to mój syn! niech choć stojąc nad grobem, ja, jego matka, nie umieram bezdzietna.

Nastąpiło ogólne zamieszanie, tak, iż głos kobiety nad całą ciszą zapanował... Wachmistrz sam nawet już nie śmiał jej mitygować, ani odciągać. Ona zaś, przyskakując do nowożeńca, jednym niespodzianym ruchem, zawinąwszy rękaw, obnażyła mu rękę prawie po łokieć i ukazując znak okrągły czerwony, mówiła:

— Tak to ten mój! jam go sobie w kołysce naznaczyła, żeby mi go nie zamienili, to mój jedynak, mój kochanek, mój Ignalek!...

W obec rozdrażnionego głosu tej kobiety i niespodzianego wcale jej wystąpienia, całe rozbawione weselne grono, jakby skamieniało ze zdumienia. Nowożeniec również patrzał na to okiem podziwu, znał bowiem swoją mamkę od dzieciństwa, kochał ją i szanował, a od niej doznawał ciągłych dowodów miłości i poświęcenia.

Nakoniec hrabia zbliżając się do pułkownikowej, która blada i silnie wzruszona, przypatrywała się całemu przejściu, zapytał ją głosem podniesionym:

— Pani jedna z nas wszystkich, znasz ostatnie słowo tej zagadki — co to za kobieta i czego chce? —

— Domaga się swego prawa, które najsłuszniej jej się należy — odpowiedziała drżącym, ale stanowczym głosem pułkownikowa. — Nadeszła chwila, w której winnam wyznać wszystko.... Może państwo zechcą przejść do dalszych pokoi, a zaraz ich ciekawość zaspokoję; jest a raczej była to dawna tajemnica, od której wyjawienia przed światem, zmusza mnie dziś nieprzewidziana okoliczność — dodała z rezygnacyą pełną godności pułkownikowa.

Spokojny, smutny, niemal rzewny głos pułkownikowej, widocznie oddziałał na ową kobietę, gdyż stała się powodem całego zajścia, gdyż cofnąwszy się nagle w kąt pokoju, pochyliła głowę na piersi i zamilkła ponuro.

Na zaproszenie gospodyni, wszyscy goście przeszli do wielkiej sali pałacu, a pułkownikowa widząc, że wachmistrz z żoną pozostają, rzekła im łaskawie.

— Proszę i was moi kochani, bo najwięcej tu o was chodzi w tem co mam do wyjawienia.

---

czy pan Depretis nie zechce się już solidaryzować z Mancinim, i narażać na upadek niewątpliwy całego ministerstwa.

Sprawy krajowe

(Wybory do Rady państwa w Galicyi w latach 1879 i 1885.)

(Dokończenie.)

III. Izby handlowo-przemysłowe.

1) W r. 1879 w ówczesnej Izbie handlowej we Lwowie było głosujących 19, w obecnej zaś Izbie złożonej na mocy nowej ordynacyi 31. Wówczas 16 głosami został wybrany p. Maksymilian Bodyński, obecnie przy ściślejszem głosowaniu 17 głosami radca Wydziału krajowego p. Mochnacki.

2) w Krakowie, przed sześcioma laty oddano 20 głosów, z tych 12 na dr. Arnolda Rappoporta, 8 na kontrkandydata bankiera Mendelsburga, obecnie wybrano 24 głosami na 27 głosujących dotychczasowego posła p. Rappoporta.

3) W Brodach w r. 1879 głosowało 21, obecnie oddano ważnych głosów 27. P. Kallir otrzymał wówczas mandat poselski 20 gł., teraz 14 głosami.

W Izbach handlowych oddano przed sześcioma laty ogółem 60 głosów, obecnie 86 , przeto o 26 więcej. W ciągu zeszłej kadencyi Izba handlowa lwowska zmuszoną była przedsięwziąć uzupełniające wybory i wysłała do Rady państwa, w miejsce p. Maksymiliana Bodyńskiego, dr. Raczyńskiego.

IV. Wielka posiadłość.

1) Kraków-Chrzanów. W roku 1879 głosowało 36, obecnie 47 (+11). Wówczas p. Chrzanowski otrzymał wszystkie głosy, teraz został wybrany 42 głosami profesor dr. Bobrzyński.

2) Wadowice-Biała-Żywiec-Myślenice. Przy poprzednich wyborach oddano 24 głosów, wszystkie na p. Władysława Hallera, obecnie 37 (+ 13), wszystkie na p. Stanisława Kluckiego.

3) Bochnia-Wieliczka-Brzesko. Przed sześcioma laty było głosujących 71, obecnie 45 (— 26). Wówczas Henryk baron Konopka otrzymał 38 gł, kontrkandydat p. Wł. Pągowski 33 gł, obecnie wszystkie p. Atanazy Benoe.

4) Tarnów-Pilzno-Dąbrowa-Mielec. W r. 1879 głosowało 43, teraz 57 (+ 14). Obecnie i przy poprzednich wyborach wszystkie głosy padły na p. Edwarda Dzwonkowskiego.

5) Nowy Sącz-Jasło-Grybów-Limanowa-Nowy Targ-Gorlice. Przed sześcioma laty było głosujących 82, z tych 51 otrzymał p. Faustyn Żuk-Skarszewski, obecnie na 105 głosujących (+23) oddano 61 na dawniejszego posła, 42 na p. Władysława Struszkiewicza.

6) Rzeszów-Kolbuszowa-Nisko-Łańcut-Tarnobrzeg-Ropczyce. W r. 1879 wszystkie 54 głosy oddano na księdza Ludwika Ruczkę, obecnie głosowało 69 (+ 15) a wszystkie głosy otrzymał p. Stanisław Madeyski.

7) Przemyśl-Jarosław. Przed sześcioma laty, na 39 głosujących, otrzymał 38 p. Zygmunt Kozłowski, teraz na 46 głosujących (+ 7) p. Stanisław Wysocki 30 gł.

8) Sanok-Bircza-Lisko-Brzozów-Krosno. W roku 1879 głosowało 73, teraz 58 (— 15). Wówczas wybrany został książę Jerzy Czartoryski, teraz 57 gł. p. Leon Grotowski.

9) Sambor-Staremiasto-Turka-Drohobycz-Rudki. Przy wyborach przed sześcioma laty głosowało 35, teraz 70 (+ 35). Wówczas wybrano jednogłośnie p. Ludwika Skrzyńskiego, po którego śmierci powołano do posłowania zmarłego już także dr. T. Rayskiego; obecnie przy ściślejszem głosowaniu, w którem wzięło udział 67 wyborców, otrzymał p. Mieczysław Lewicki 34 gł, Jan Aleksander hr. Fredro 32 głosy.

10) Jaworów-Mosciska-Cieszanów. Przy poprzednich wyborach, wszystkiemi 32 głosami został wybrany p. Seweryn Smarzewski, obecnie na 67 głosujących (+ 35), otrzymał dotychczasowy poseł 38 głosów.

11) Żółkiew-Rawa-Sokal. W r. 1879 głosowało 38, teraz 94 (+ 56). Wówczas wybrano jednogłośnie dr. Juliana Czerkawskiego, obecnie 50 głosami p. Romana Szymanowskiego.

12) Lwów-Gródek. Przed sześcioma laty, na 25 głosujących, wybrano 16 głosami p. Oswalda Bartmańskiego, obecnie na 32 głosujących (+ 7), 31 gł. dr. Stanisława Starzyńskiego.

13) Złoczów-Kamionka-Brody. W r. 1879 głosowało 79, z tych p. Apolinary Jaworski otrzymał 40 gł., kontrkandydat Ludwik Skrzyński 33 gł.; obecnie głosowało 44 (—35), a dotychczasowy poseł p. Jaworski otrzymał 43 głosów.

14) Brzeżany-Przemyślany-Podhajce. W r. 1879, na 41 głosujących, oddano 40 głosów na p. Alfonsa Czaykowskiego, teraz na 19 głosujących (— 22) 18 na dotychczasowego posła.

15) Rohatyn-Bóbrka. Przed sześcioma laty głosowało 40, teraz 31 (— 9). Wówczas ks. Jerzy Czartoryski otrzymał 26 głosów, w miejsce którego po zatrzymaniu przez księcia C. mandatu z okręgu Sanok-Bircza itd., wybrano p. M. Onyszkiewicza; teraz p. Mieczysław Onyszkiewicz otrzymał 32 głosów.

16) Stryj-Żydaczów-Dolina-Kałusz. W r. 1879 głosowało 35, teraz 72 (+ 37). Wówczas wybrano 18 głosami p. Apolinarego Hoppena, teraz przy ściślejszem głosowaniu (68 głosujących) pomiędzy p. Hoppenem i Zygmuntem br. Romaszkanem, oddano na dotychczasowego posła 42 głosów.

17) Stanisławów-Bohorodczany-Tłumacz-Buczacz Przed sześcioma laty na 39 głosujących hr. Wojciech Dzieduszycki otrzymał 38 głosów, teraz na 53 głosujących (+ 15) wybrano tegoż posła 52 głosami.

18) Kołomyja-Horodenka-Śniatyn-Kossów-Nadwórna. W r. 1879 głosowało 65, teraz 90 (+ 25). Wówczas przy ściślejszem głosowaniu otrzymał dr. Mikołaj Krzysztofowicz 37 gł., teraz Jakób baron Romaszkan 54 głosów.

19) Zaleszczyki-Borszczów-Husiatyn-Czortków. Gdy w roku 1879 w tym okręgu głosowało tylko 34, przyczem 21 głosami został wybrany p. Tomasz Horodyski, teraz głosowało 102 (+ 68) a Adam hr. Gołuchowski otrzymał 55 gł., kontrkandydat Włodzimierz Siemiginowski 47 głosów.

20) Tarnopol-Zbaraż-Skałat-Trembowla. W r. 1879 głosowało 102, z tych 53 na Augusta hr. Starzeńskiego, 46 na kontrkandydata Antoniego hr. Golejewskiego, obecnie głosowało 106 (+ 4) z tych 56 na dotychczasowego posła, 48 na dr. Klemensa Żywickiego.

Ogółem oddano w r. 1879 w wielkiej posiadłości głosów 987, przy najnowszych wyborach 1244, przeto o 257 więcej.

Z posłów, którzy w chwili zamknięcia Rady państwa należeli do jej grona, powraca napowrót do Izby 42, mianowicie a) z większej posiadłości: Klucki (wybrany w ciągu kadencyi), Benoe (wybrany w ciągu kadencyi), Dzwonkowski, Żuk-Skarszewski, Madeyski (w przeszłej kadencyi był wybrany z gmin wiejskich), Smarzewski, Stanisław Starzyński, Jaworski, Czaykowski, Onyszkiewicz, Hoppen, Wojciech hr. Dzieduszycki, Jakób br. Romaszkan, August hr. Starzeński; b) z miast: Smolka (wybrany w ciągu kadencyi), Lewakowski (wybrany w ciągu kadencyi), Chrzanowski (przechodzi z kuryi większej własności), Zatorski (wybrany w ciągu kadencyi), Minister Dunajewski, Bartoszewski (wybrany w ciągu kadencyi), Hausner, dr. Euzebiusz Czerkawski, dr. Biliński (wybrany w ciągu kadencyi), Bloch (wybrany w ciągn kadencyi), Sochor; c) z gmin wiejskich: pan Minister Ziemiałkowski, ks. Ruczka (przechodzi do tej kuryi z większych posiadłości), hr. Tyszkiewicz, Jasiński, Gniewosz, Tyszkowski, ks Jerzy Czartoryski (przechodzi do tej kuryi z większych posiadłości), Abrahamowicz (wybrany w ciągu kadencyi), Kowalski, Kielanowski, Roman hr. Potocki (wybrany w ciągu kadencyi), Ozarkiewicz, Chamiec, Wolański Mikołaj, Grocholski; z kuryi Izb handlowo-przemysłowych: Rappoport, Kallir.

Nowych posłów jest 21, mianowicie, a) z kuryi wielkiej posiadłości: dr. Bobrzyński, Wysocki, Grotowski, Lewicki, Szymanowski, hr. Gołuchowski; b) z miast: Zawadzki, Sawczyński; c) z Izb handlowo-przemysłowych: Mochnacki; d) z gmin wiejskich: ks. Chotkowski, Popowski, Jarosz, Orzechowski, ks. Kopyciński, hrabia Hompesch, hr. Łoś, Ochrymowicz, ks. Siengalewicz, hr Tomasz Stadnicki, ks. Mandyczewski, Wł. Czajkowski.

Z dawnych posłów nie zostali wybrani: ks. Chełmecki, dr. Czerkawski Julian, ks. Gołda. Hulimka, Kozłowski, ks. Krasicki, Kułaczkowski, Łoziński, hr. Mieroszowski, Oborski, kniaź Puzyna, dr. Raczyński, Spławiński, hr. Stadnicki Jan, hr. Tarnowski Jan (z Chorzelowa), Wolański Erazm, hr. Zamoyski, Zapałowicz, Zborowski.

KORESPONDENCYE

Kraków, 15 czerwca.

(=) Walne zgromadzenie Towarzystwa „Kółek rolniczych“, ma się odbyć w dniach 1 i 2 lipca b. r. w Krakowie, i w tym celu prezes Towarzystwa, p. Bolesław Augustynowicz, udał się do kilku tutejszych wpływowych obywateli z prośbą, aby się zajęli przygotowawczemi czynnościami, a przedewszystkiem zawiązaniem komitetu lokalnego dla odpowiedniego przyjęcia gości Zorganizowania tego komitetu podjął się profesor Zoll, który też w tym celu zaprosił już kilkunastu obywateli na posiedzenie, mające sie odbyć we środę wieczorem.

O ile nam wiadomo, z walnym zjazdem ma być połączona także wystawa przeglądowa narzędzi rolniczych i gospodarczych, mogących mieć użytek w małem gospodarstwie wiejskiem, w połączeniu z wykładem o używaniu wystawionych narzędzi rolniczych. Same załatwienie spraw, umieszczonych na porządku dziennym, wymagać będzie trzech posiedzeń, a w godzinach wolnych pomiędzy posiedzeniami uczestnicy zjazdu, po największej części włościanie, zwiedzać będą kościoły i muzea krakowskie. Posiedzenia odbywać się będą najprawdopodobniej w tutejszej wspaniałej sali amfiteatralnej w gimnazyum św Anny, a włościanie zostaną pomieszczeni bądź w szkołach, bądź też w klasztorach, gdzie w czasie zjazdu przygotowaną będzie dla nich ciepła strawa. Po zamknięciu zjazdu zwiedzą uczestnicy gospodarstwo w Bierzanowie, a następnie kopalnie wielickie.

Pod przewodnictwem prezydenta miasta dr. Szlachtowskiego odbyło się przed kilku dniami posiedzenie wydziału wielkiego tutejszej Kasy oszczędności, a przedłożone przez dyrektora Ślęka sprawozdanie rachunkowe wykazuje najwyraźniej ze wszech miar pomyślny rozwój tej użytecznej instytucyi. Założona w r. 1866 przez Towarzystwo ubezpieczeń od ognia w Krakowie, przeszła z dniem 1 maja 1873 r. na mocy uchwały tutejszej Rady miejskiej i na zasadzie §. 54 statutu pod zarząd gminy m. Krakowa, która zobowiązała się za wnoszone wkładki ręczyć własnym majątkiem aż do chwili, gdy fundusz rezerwowy nie wzrośnie do 50.000 złr. Dziś należy ona do najpoważniejszych instytucyj finansowych w kraju, a jej ogólny obrót kasowy w roku ubiegłym wynosił przeszło 16 milionów zł., a więc w przecięciu dziennie przeszło 55.000 zł.

Na wniosek komisyi kontrolującej przyjął wydział wielki zamknięcie rachunków z r. 1884 do zatwierdzającej wiadomości, a udzieliwszy dyrekcyi absolutoryum, osiągnięty czysty zysk w kwocie 64.873 zł. uchwalił przenieść do funduszu rezerwowego. Zanotować też przy tej sposobności należy, iż Kasa oszczędności rok rocznie przeznacza znaczniejsze kwoty na cele humanitarne. W roku zeszłym przeznaczono złr. 1000 dla tyle praktycznej szkoły wydziałowej żeńskiej przy św. Scholastyce, a obecnie przeznaczono także 1000 złr. dla kur-

---

II.

Spowiedź pani pułkownikowej.

Ożywione przed chwilą weselne grono nagle jakby zmartwiało. Szepty wesołe i śmiechy umilkły i ponure zaległo milczenie. Do wspaniałej sali mozajkowej, zdobnej w olbrzymie źwierciadła, przystrojonej w wieńce i kwiaty, płonącej tysiącem świateł jarzących, dokąd pani zamku prowadziła — weselne grono wstępowało z powagą i zadumą pogrzebową raczej niż weselną. Stół uginający się pod srebrną zastawą, wytwornem jadłem, a przeróżnemi delicyami, na wskazanie gospodyni, obsiedli goście do koła ponuro, jak mnisi otaczający katafalk, dla odprawienia egzekwii. Nikogo nie nęciła woń wykwintnych potraw. Nikt się nie jął czary pieniącej się słodkiem winem. Złowróżbność jakaś niewidoma i niepojęta zdawała się unosić nad zasępionemi obliczami, które tak jeszcze niedawno uśmiech wesela ożywiał.

Panna młoda blada i drząca stojąc obok oblubieńca — kochanka, wpatrzona w jego mężkie oblicze, ztamtąd zdawała się czerpać siłę i nadzieję, a wzrokiem całą postawą, tłumionemi westchnieniami zdawała się powiadać — „co mi po ludziach i świecie, bylem tylko była z tobą i przy tobie!“

Ciszę grobową, która niemiło wszystkim ciężyła — przerwała pani domu, rozpoczynając drżącym i wzruszonym, ale przeto poważnym i pewnym głosem następującą opowieść:

— „Wybaczcie mi państwo że ucztę, która was zgromadziła pod tak szczęśliwą wróżbą dla zabawy i wspólnego wesela, muszę zamięszać moją smutną opowieścią, do której całkiem nieprzewidziane zmuszają mię okoliczności.

Wybaczcie też, że dla lepszego zrozumienia sprawy rozpocznę od moich dni młodych, a mianowicie od zamęzcia. Wyszłam zamąż jeszcze w zeszłym wieku, pod koniec czteroletniego sejmu. Mąż mój nieboszczyk, kiedy starał się o mnie, przybywał zawsze do domu moich rodziców ze swym wiernym sługą, lub sprawiedliwiej mówiąc przyjacielem — (dodała podpułkownikowa, wskazując na wachmistrza).

Zdarzyło się tak, że sługa mojego narzeczonego upodobał sobie moją pannę wyprawną*), która była córką także wyprawnej panny mojej matki, a wnuką i prawnuką, kilku pokoleń wiernych i zaufanych sług naszego domu. Z Rózią zaś (tak się zwała) panienką szlacheckiego stanu, pomimo różnicy pozycyi, jako rowieśnice byłyśmy dobremi towarzyszkami, a była mi ona nietyle sługą ile wierną przyjaciółką.

„Nie posiadałam się z radości, mogąc uczynić zadość żądaniom jej serca: nasze śluby odbyły się w jednym dniu i przy jednym ołtarzu, przy którym, że pierwej stanęłam z moim mężem — nie było dla mnie większego szczęścia nad to, kiedy jako już mężatka, razem z moim mężem, odprowadzałam tych nowożeńców od ołtarza, którzy przed chwili drużbowali nam do ślubu. Uprosiłam sobie u mojej matki, że nasze ślubne stroje były zupełnie jednakowe Nasi zaś i ich goście weselni razem pomięszani w najlepsze potem ucztowali na pokojach.

— Niech państwa nie gorszy — wtrąciła pułkownikowa przerywając opowiadanie — takie spoufalenie się panów ze sługami, ale tak prawie powszechnie bywało za mej młodości. Czemu to przypisać, nie wiem? czyli temu, że u pierwszych mniej przemawiała duma i wyniosłość, drudzy zaś mieli więcej wierności i przywiązania — ale dość na tem, że dobrze nam z tem było.

„Niedługo wszakże oba młode nasze stadła cieszyły się nowem, a szczęśliwem pożyciem. Znane są wypadki polityczne tego czasu, które w parę miesięcy po ślubie, uczyniły nas obydwie, panią i sługę, słomianemi wdowami na czas jakiś, a zaledwie łzawemi oczyma wypatrzyliśmy powrotu, zaledwie wypoczęli nasi małżonkowie po trudach pierwszej wyprawy, gdy znów za kilka miesięcy stanęli do nowej potrzeby, pan ze sługą, nierozłączni. Dla nas poczęło się nowe słomiane wdowieństwo, którego już kresu przewidzieć było trudno.

„Czasy to, jak wiadomo, były straszne — mówiła dalej pułkownikowa — prawie nie było domu nieokrytego żałobą. Oddzielona liczną armią od domu rodziców, byłam samotną z jedyną moją przyjaciółką. O mężach naszych najmniejszej wieści i słuch zda się zaginął. Taiłyśmy same przed sobą, ale każda z drżeniem przewidywała, iż czarna jej szata wdowia zagraża.

„Tymczasem, zamiast mężów, goście niespodziani zawitali pod naszą osamotnioną strzechę: zostałam matką dwojga bliźniąt! Ta radość macierzyństwa, taka pożądana, pełna zachwytu dla każdej, a szczególnie młodej mężatki, zamiast uśmiechu szczęścia, wywołała łzy boleści i smutku, iż wydałam na świat sieroty.

„Trudno sobie przedstawić całej okropności mego rozpaczliwego położenia pod każdym względem: strapiona niepokojem o los mojego męża, smutna, stęskniona, wypłakałam oczy, wyniszczyłam zdrowie. W kraju wyludnionym, stojącym prawie pustką, pozbawiona wygód, jakie od dzieciństwa mię otaczały — zdawało się, iż całkowite sieroctwo moim biednym niemowlętom gotuję, już z rezygnacyą oczekiwałam tej stanowczej chwili, apatyczna, złamana, bezduszna prawie!

„Wtedy zacna i poczciwa Rózia, dla mnie i moich dziatek, których opieką otoczyć nie miałam siły, stała się wszystkiem: sługą, przyjaciółką, matką, aniołem opiekuńczym. Zaledwie jednak za jej poczciwem staraniem podźwignęłam się nieco z łoża boleści, kiedy, w parę miesięcy po narodzeniu moich bliźniątek, Rózia została matką prześlicznego chłopaczka, o tyle zdrowego i silnego o ile moje bliźniątka były wątłe i słabe.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Piotr Jaxa Bykowski.

---

*) Dla wiadomości młodszej generacyi zapisujemy tu: Że u dawniejszej szlachty w stosunku do zamożności, wyprawy córek bywały bardzo znaczne, szczególniej u magnatów, zawierały się: w sukniach, sztukach drogiej materyi, futrach, dywanach, bieliźnie, serwisach stołowych, klejnotach, precyozach etc. Jeszcze za mej młodości pamiętam jedną taką magnacką wyprawę, która zaledwie mogła się pomieścić na pięciu dużych czterokonnych brykach. Stróżem odpowiedzialnym takiej wyprawy bywała zazwyczaj t. z. „wyprawna panna“, której cały ten dobytek pod regestrem oddawano. *Przyp. aut.*

sów fachowych tejże szkoły, a mianowicie na zakupno maszyn, na materyały i na zapomogi. Prócz tego przeznaczono 2000 złr. na wzmocnienie funduszu kasy zaliczkowej dla rzemieślników, która to instytucya, niedawno założona, pięknie się rozwija i już wielu rzemieślnikom w razie nieszczęścia pożądaną i skuteczną przyniosła pomoc.

Donosiłem już dawniej, iż ogólne zgromadzenie Towarzystwa rolniczego zwołane zostało na dzień 7 lipca b. r. Komitet centralny tegoż Towarzystwa zbierze się 23 czerwca na posiedzenie, dla uchwalenia wypracowanego przez komisyę elaboratu, który zostanie przedłożony pod obrady zgromadzenia. W sprawie utworzyć się mającej posady inspektora krajowego dla rybactwa, polecił komitet odnośnej komisyi wypracowanie preliminarza koniecznych, z posadą tą połączonych wydatków i przesłać odpowiedź Wydziałowi krajowemu z prośbą o wyjednanie potrzebnych funduszów, zawiadamiając jednocześnie komitet lwowskiego Towarzystwa rolniczego o treści tego podania.

Dziekanem wydziału lekarskiego na tutejszym uniwersytecie został wybrany na rok szkolny 1885/6 dr. Leon Blumenstok, profesor medycyny sądowej i policyi lekarskiej, a delegatem wydziału do senatu akademickiego zamianowano prof. dr. Macieja Jakubowskiego

Na wystawę rolniczą w Warszawie, wyjechali ztąd prof. dr. Nowicki, wraz z pp. Gostkowskim i Gaschem. Mieli oni onegdaj audyencyę u generał-gubernatora Hurki, który przyrzekł przyczynić się do tego, aby wydane zostały ochronne przepisy rybackie dla średniego biegu Wisły. Margrabia Wielopolski poprze tę sprawę w Petersburgu.

Dr. Franciszek Bylicki, znany zaszczytnie pianista tutejszy, wyjeżdża w przyszłym miesiącu na kilka tygodni do Paryża, gdzie zamierza przedewszystkiem skompletować potrzebny materyał, zebrany do obszernej rozprawy p. t.: Lully i Rameau, twórcy francuskiej opery. W przeszłym roku bawił p. Bylicki dłuższy czas w Berlinie, gdzie słuchał wykładów prof. Filipa Spitty, autora monumentalnych dzieł o Sebastyanie Bachu. Powróciwszy z Paryża, zamierza p. Bylicki, po wykończeniu swej rozprawy, habilitować się w tutejszym uniwersytecie na docenta prywatnego z historyi muzyki.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawa wydalania Polaków z Prus).

Prasa rossyjska nie przestaje zajmować się wyrokiem rządu pruskiego, wydalającym z Prus poddanych rossyjskich. Obecnie w jednym z najświeższych numerów powraca do tej sprawy wychodzący w Moskwie *Russkij Kurjer* i w artykule wstępnym tak się odzywa:

„Nie mogliśmy pominąć milczeniem tak niespodziewanego i niehumanitarnego faktu, dokonywającego się w wieku XIX, a mianowicie faktu wygnania z kraju, szczycącego się wysoką cywilizacyą, 30.000 osiadłych stale mieszkańców, którzy nie byli włóczęgami, ani złodziejami lub zbrodniarzami, którzy owszem zajęci byli pracą około roli i związani kontraktami jako robotnicy, lub nawet jako posiadacze ziemi. Mówiliśmy już o tej sprawie, a obecnie chcemy zastanowić się nad nią jeszcze z innego punktu widzenia.

„Przedewszystkiem nie możemy żadną miarą zgodzić się z niektóremi głosami publicystyki, jakoby ten środek stanowczy, świadczył o sile państwa, świadomego sił swoich Nam zdaje się przeciwnie, że ten środek świadczy raczej o niedowierzaniu własnym siłom tego państwa, które ucieka się do podobnych praktyk. Nam się zdaje, że silne i świadome swej potęgi państwo nie uciekałoby się nigdy do tak stanowczego środka.

„W celu wyjaśnienia i uzasadnienia owego środka, pruski minister spraw wewnętrznych, p. Puttkammer, przytoczył w parlamencie pruskim daty statystyczne od r. 1871 do 1880 o wzroście ludności w Prusach wschodnich. Wynika z nich, że wzrost ludności wypadł tam korzystnie głównie dla narodowości polskiej a nie dla Niemców, szczególniej zaś w Poznaniu, gdzie ludności niemieckiej przybyło tylko 1 9 prc., gdy równocześnie ludność polska wzrosła o 10 9 prc. Oprócz tego niemiłego dla Niemców faktu, niepocieszającym jest i drugi, a mianowicie ten, że z chwilą pojawienia się polskich robotników w Poznańskiem, stających do konkurencyi z niemieckimi, ci ostatni widzieli się znie wolen i przesiedlać się do Ameryki.

„Fakt ten jest dla nas oczywistym dowodem, że jedno z plemion słowiańskich w walce o swoją egzystencyę, odniosło zwycięstwo nad narodem wyżej cywilizowanem, co świadczy o żywotności tego plemienia.

„Zdaje się nam także, że wypędzenie 30.000 Polaków, poddanych państwa rossyjskiego, z Prus, i pod innym względem, mianowicie politycznym nie wyjdzie na korzyść Niemiec. Przedewszystkiem bowiem, ten środek stanowczy, dotykający zupełnie niewinnych Polaków a zarazem katolików, wywrze niewątpliwie niepożądane wrażenie w całym katolickim świecie a specyalnie wśród katolików Słowian innych. Wiadomo też, że i w samych Niemczech znajduje się nie mało Niemców obrządku katolickiego, i że stronnictwo katolickie w parlamencie niemieckim niepośledunią odgrywa rolę. Podobno tedy, nie pomylimy się, twierdząc, że ostatni stanowczy środek przyczyni się jeszcze w większej mierze do walki pomiędzy protestantyzmem a katolicyzmem. — Ostatecznie jednak, owych 30.000 niewinnie skazanych na wygnanie, nie może przecie zniknąć z powierzchni ziemi; otóż niektóre nasze pisma donoszą, że dotknięci wyrokiem mają zamiar przesiedlić się z Prus do Austryi.

„Gdyby tak było, to oczywiście, że na przybytku 30.000 głów pracowitego żywiołu polskiego nie straciłoby wcale państwo austryackie. Państwo to w ostatnich czasach, dzięki swojej organizacyi politycznej, stało się punktem środkowym, ku któremu zwracają się sympatye wielu słowiańskich narodów, a w szeregu ich Słowianie Polacy odgrywają poważną rolę. Wnioskujemy tedy, że przybytkiem Polaków z Poznańskiego, państwo austryackie wzmocnić się tylko może. Monarchia austryacka, dając przytułek 30.000 ludności słowiańsko-polskiej, obudzi dla siebie większe jeszcze sympatye tak w Poznańskiem, jakoteż pomiędzy innymi Słowianami.

„Niektórzy publicyści mniemają, że stanowczy środek, mając na celu germanizacyę Poznańskiego, zasługuje na bezwarunkową pochwałę i na naśladowanie z naszej strony, że nasz rząd od dawna już zajęty jest groźnym napływem cudzoziemców do naszych zachodnich prowincyj i że już jakoby istniały jakieś środki celem powstrzymania napływu obcych żywiołów. Nie wiemy, o ile są zgodne te pogłoski z prawdą, ale mniemamy, że środki naszego rządu nie będą tak radykalne, jak środek stosowany przez rząd pruski. Sądzimy też, że gdyby nasz rząd uznał szkodliwym ów napływ obcy, to wystarczyłoby mu ogłosić, iż żąda od przybyłych przyjęcia poddaństwa rossyjskiego.“

(Stosunki rossyjsko-abisyńskie).

Rossyjski dziennik *Nowosti* otrzymuje wiadomość z Abisynii, że królowi Janowi abisyńskiemu doniósł niedawno aleksandryjski patryarcha Koptów, którego duchownej jurysdykcyi król ten podlega, że car rossyjski Aleksander III udarował jego (patryarchę) wielkim orderem Aleksandra Newskiego, oświadczając przytem, że rossyjska cerkiew prawosławna nigdy nie przestanie użyczać materyalnej i moralnej opieki obu pokrewnym sobie kościołom afrykańskim: koptyjskiemu i etiopskiemu (abisyńskiemu), pragnąc szczerze, aby obydwa te kościoły kwitły i rozwijały się najpomyślniej. List ten patryarchy, król Jan przeczytał głośno na uroczystem zgromadzeniu swej rady, wierzytelny zaś odpis jego posłał arcybiskupowi tondrskiemu, aby i ten wiernym swoim ogłosił „wieść radosną“. Król abisyński oświadczył nareszcie swym poddanym, że powziął zamiar wysłać wkrótce poselstwo nadzwyczajne do Petersburga z pozdrowieniem i słowami przyjaźni dla cara rossyjskiego. *Nowosti* dodają od siebie, że wiadomość powyższa ma wielką doniosłość polityczną. „Wiadomo bowiem, że w razie wojny między Rossyą a Anglią, która bądź co bądź jest tylko kwestyą czasu, Włochy stanęłyby po stronie Anglii, zajmując w tym celu pozycyę nad morzem Czerwonem. Otóż w takim razie, król abisyński, jako przyjaciel i sprzymierzeniec Rossyi, mógłby być bardzo niebezpiecznym przeciwnikiem Włoch a pośrednio i Anglii, którato mocarstwa naprózno usiłują usposobić go dla siebie przychylnie“.

KRONIKA

— **Na zebraniu przedwyborczem** wyborców z większej posiadłości powiatu zaleszczyckiego, dnia 10 b. m., na wniosek p. Erazma Wolańskiego, uchwalili wszyscy zebrani jednogłośnie wotum zaufania dla JE. p. prezydenta Ministrów hr. Taaffego i upoważnili wnioskodawcę, by doniósł o tem telegraficznie Jego Ekscelencyi. Dnia 11 b. m. otrzymał p. Erazm Wolański od JE. p. prezydenta Ministrów telegram następującej treści: „Najszczersze dzięki panu i przyjaciołom politycznym pana za tyle dla mnie zaszczytny wyraz zaufania.“

— **Wynik egzaminu dojrzałości** w gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie. Do ustnego egzaminu przystąpiło 38 abituryentów. Chlubne świadectwo dojrzałości otrzymali: Bieńkowski Adam, Gembarzewski Zygmunt, Lauterstein Maurycy, Zaleski Wacław. Świadectwo dojrzałości otrzymali: Binder Romuald, Borzemski Wacław, Brzezicki Władysław, Burzyński Bolesław, Chlamtacz Marceli, Data Władysław, Dobrowolski Zygmunt, Fedorowicz Zygmunt, Finkel Herman, Fisch Efroim, Gamrat Adam, Gruszecki Stanisław, Łepki Jarosław, Malinowski Gustaw, Mansch Ludwik, Mecherzyński Kazimierz, Sapieha Jan, Sorokowski Andrzej, Świątkiewicz Mieczysław, Winiarz Alojzy, Wysiatycki Emil, Zimmermann Alfred, Ziemiański Leon. — Jednego abituryenta reprobowano na rok, dziesięciu pozwolono powtórzyć po feryach egzamin z jednego przedmiotu.

— **Matejko** ukończył już obraz na drzewie, który służyć będzie jako feretron dla pielgrzymów, udających się do Welehradu, przedstawiający śś. Cyryla i Metodego. Od osób, które obraz ten widziały, otrzymuje *Now. Ref.* wiadomość, iż, jak wszystko co wychodzi z pod mistrzowskiego pendzla, tak i ostatnia ta praca jest w swoim rodzaju arcydziełem, które szczególnie dla polskich pątników, niemało przyczynić się może do podniesienia uroczystości, przez słowiański świat w bieżącym roku obchodzonej.

— **Na pogorzelców** w gminie Rudzie wpłynęły do c. k. starostwa w Horodence dalsze datki w kwocie 13 zł. 99 ct., która odesłaną została na ręce p. starosty w Żydaczowie.

— **Kapela wojskowa** pułku pieszego nr. 15, dziś, we wtorek, grać będzie przed odwachem głównym Początek produkcyi o godzinie 6 wieczorem.

— **Repertoar teatralny.** Dziś, we wtorek, dnia 16 b. m., *Friebe*, komedya w 5 aktach Kazimierza Zalewskiego. — Jutro, we środę, dnia 17 b. m., teatr zamknięty — We czwartek, dnia 18 b. m., *Deputowany z Bombignac*, komedya w 3 aktach z francuskiego i *Dzieciaki*, obrazek sceniczny w 1 akcie Leopolda Świderskiego. Panna Pysznik, artystka teatru krakowskiego, wystąpi po raz pierwszy w roli Lińci. — W piątek, dnia 19 b. m., po raz pierwszy *Szukam spokoju*, komedya w 3 aktach Henryka hr. Łączyńskiego. — W sobotę, 20 b. m., pierwszy występ gościnny panny Maryi Wisnowskiej, artystki teatrów warszawskich w komedyi w 5 aktach W. Sardou *Starzy kawalerowie*. — W piątek, sobotę i niedzielę z powodu wyścigów przedstawienia teatralne, zaczynać się będą o godzinie 8 wieczorem.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono letni tabaczkowy paltot ze znakiem krawieckiej firmy p Felińskiego, wartości 20 zł.; poduszkę, wartości 8 zł., kamizelkę czarną z zegarkiem srebrnym krytym i ze srebrnym łańcuszkiem, wartości 20 zł. — Znaleziono rewolwer średniego kalibru, który już od dłuższego czasu leżał w kanale koło rzeźni; złotą broszkę z emalią granatową, formy arabeski, jeszcze w miesiącu lutym b. r.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Warszawie, w kwiecie młodości, utalentowana pisarka, panna Florentyna Niewiarowska, autorka wdzięcznych powiastek „Na dnie jeziora“ i „Czarny pierścionek“. — Tamże pani Emilia z Ufniarskich Reszkowa, matka znanych artystów Józefiny, Jana i Edwarda, sama niegdyś obdarzona pięknym głosem sopranowym.

† **Dr. Fortunat Nowicki,** balneolog, jeden z najbardziej przedsiębiorczych lekarzy, zmarł we czwartek w Nałęczowie, w Królestwie Polskiem. Urodzony w 1834 roku w Borowiczach na Wołyniu, pierwsze nauki pobierał zmarły w Żytomierzu i Kamieńcu, w uniwersytecie zaś był w Kijowie. Jako lekarz pierwszą praktykę rozpoczął w Żytomierzu, gdzie z jego inicyatywy ulepszono szpital miejski. W r. 1861 „w drodze administracyjnej“ dostał się do Tambowa, zkąd po trzech latach dozwolono mu przenieść się wewnątrz gubernii i osiąść w Lipecku, znanem ze źródeł żelazisto-alkalicznych. W 1877 roku pozwolono mu powrócić do kraju i odtąd ś. p. Nowicki, zajął się gorliwie zakładem w Nałęczowie. Najważniejsze prace piśmiennicze zmarłego są: „Wiadomość o zakładzie wód leczniczych w Szepetówce“, „O wpływach kuracyi kąpielowej“. Pisywał przytem do *Medycyny i Przeglądu lekarskiego*. Z dzieł nielekarskich zasługują na uwagę: „Pisma urywkowe“, wydane pod pseudonimem Gromadzkiego.

— **Pomnik Henryka Wieniawskiego.** W piątek, po nabożeństwie, w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach w Warszawie, odbyło się poświęcenie pomnika, wzniesionego na grobie znakomitego artysty skrzypka ś. p. Henryka Wieniawskiego. Pomnik ten, stanowiący bardzo wdzięczną całość, jest dziełem artysty rzeźbiarza p. Andrzeja Pruszyńskiego.

— **Znany z procesu Kraszewskiego** niefortunny obrońca jego, adwokat Saul, miał zostać wyrokiem berlińskiej rady adwokatów odsądzony od prawa pełnienia obowiązków dotychczasowego swego urzędu.

— **Przymrozek w czerwcu.** Dzienniki warszawskie donoszą, że w nocy na piątek zeszłego tygodnia, w niektórych okolicach Królestwa przymrozek zwarzył młode ziemniaki, których nać całkiem zczerniała.

— **Wielka c. k. fabryka** tytoniu w Hainburgu zgorzała wczoraj. Straty mają być ogromne.

— **Trzęsieniem ziemi**, jednocześnie z Kaszmirem, nawiedzone zostały rozmaite okolice Kaukazu. Jeśli można dać wiarę doniesieniom korespondentów pism rossyjskich, miasteczko Sikuch, odległe o kilka tylko wiorst od Derbentu, skutkiem tego przewrotu znikło prawie całkiem pod ziemią. Większość jego mieszkańców ratowała się ucieczką. Na miejscu wzgórza Chautil utworzyła się przepaść. Straty obliczają na kilkanaście milionów.

— **936 pytań.** Przed sądem w Pallanza w tych dniach stawało dwóch oszustów i fałszerzy weksli. Trybunał po skończonej rozprawie przedłożył przysięgłym 936 pytań. Sądzono powszechnie, że narady przysięgłych nad taką liczbą pytań potrwają przynajmniej tydzień. Tymczasem już po upływie czterech godzin został ogłoszony werdykt, uniewinniający podsądnych.

— **Sensacyjny proces.** Cała Florencya zajęta jest procesem księcia Karola Poniatowskiego, któremu towarzystwo francuskich i kosmopolitycznych wydrwigroszów skradło cały majątek ziemski, to jest dobra Ferriccio z przyległościami. Syn synowca Stanisława Augusta, mając już lat 80, będąc bezdzietnym i nie mogąc się zajmować gospodarstwem, postanowił spieniężyć swój majątek; lecz był tak nierozstropny, iż go sprzedał za pośrednictwem niejakiego p. Mayne'a, Francuza, awanturnika, bezimiennemu towarzystwu za dwa miliony franków, z których milion sześćkroć sto tysięcy pozwolił sobie wypłacić w akcyach towarzystwa, a czterykroć w gotówce. Wypłata w akcyach w większej części nastąpiła. O gotówce dotąd wiedzieć nie można dokładnie, czy książę Karol zabrał kiedy z nią znajomość. Z anielską cierpliwością i dobrą wiarą nieposzlakowanego charakteru i wielkiego pana, czekał zupełnego uiszczenia się nabywców. Tymczasem dzierżawcy od lat kilkudziesięciu przywiązani do Poniatowskich i najsmutniej dotknięci sprzedażą, poczęli donosić swemu dawnemu właścicielowi o dzikim wandalizmie spółki, która lasy wycinała, odwracała wodne kanały, tak misternie pourządzane w Toskanii dla zraszania pól, niszczyła pastwiska, a osobliwie w najokropniejszy sposób zarządzała miedzianą rudą, burząc jak najśmieszniej kopalnię i nie płacąc robotnikom. Powszechne skargi i narzekania spowodowały w końcu wdanie się zwierzchności, przed którą spółka usprawiedliwiała się z początku zuchwale, przysyłając fantastyczne sprawozdania i rachunki; tymczasem jednak, widząc się zagrożoną, pospieszyła cichaczem sprzedać dobra Ferriccio niejakiemu p. Vallet'owi, prawdziwemu czy mniemanemu swemu wierzycielowi, a sama zgłosiła swoją upadłość... Książę Poniatowski zaś pozostał z akcyami najmniejszej niemającemi wartości, a p. Vallet rozsiadłszy się w jego dobrach, ani myśli o ustąpieniu z nich. Nieszczęściem wytoczony mu proces obraca się na korzyść owego wspólnika rzezimieszków, i zdaje się, że książę Poniatowski utraci wszystko i zostanie bez grosza... Książę, wielki artysta, autor kilku oper, słynny z dowcipu i gościnności iście polskiej, jest ubóstwiany w Toskanii, a opłakane jego interesa we wszystkich warstwach społecznych najżywsze wzbudzają współczucie i niepokój...

— **Dżuma** ukazała się znowu w Persyi. Rząd turecki wysłał tam celem bliższego zbadania tej choroby dr. Jabłonowskiego.

— **Cholera w Hiszpanii.** W uzupełnieniu wczorajszej depeszy madryckiej nadeszły ze stolicy hiszpańskiej telegraficznie następujące szczegóły: W Murcyi i okolicy cholera szerzy się coraz bardziej. Dnia 14 b. m. zachorowało tam około 100 osób. W prowincyi Walencyi jest 23 miejscowości dotkniętych zarazą. W samem mieście Walencyi zapada codziennie w przecięciu 15 osób na cholerę. — Dzienniki madryckie donoszą, że dnia 13 b. m. komisya naukowa, z dr. Ferranem na czele, przybyła do Alberique, gdzie dotychczas zdarzyło się 159 wypadków, w tej liczbie 59 śmiertelnych. Od dnia ukazania się tam zarazy. dr. Ferran zaszczepił cholerę 346 osobom, z których tylko trzy zachorowały, a jedna umarła. — Portugalia zarządziła na swoich granicach siedmiodniową kwarantanę dla podróżnych, przybywających z Hiszpanii.

— **Przewodnik naukowy i literacki,** dodatek do „Gazety Lwowskiej“ zeszyt 6, wyszedł i zawiera: 1. Z teki politycznej Puław, przez Ludwika Dębickiego. 2. Zapisy Karmelitanek bosych we Lwowie, przez dra Izydora Szaraniewicza 3. Dwukrotny proces Galileusza, przez dra Artura Wołyńskiego. 4. Wyniesienie na tron Stanisława Augusta, przez Gustawa Meinerta. 5 Ludwik Nabielak, przez Wład. Zawadzkiego. 6. Franciszek Grillparzer, przez dra Alberta Zippera. 7. Udział Polaków w uprawie prawa międzynarodowego, przez dra Franciszka Kasparka. 8. Geneza trybunału koronnego, przez dra Oswalda Balzera. 9. Wezuwiusz i jego historya, przez dra Sasa. 10. Kronika literacka.

Gawędy naukowe.

III.

Z tajemnic życia. — Środki pożywienia, przysmaki, uczty starego Rzymu.

Organizm zwierzęcy da się porównać z maszyną, przetwarzającą biegiem swoim materyał dostarczany jej z zewnątrz. Podobnie jak maszyna przetwarza to tylko, co się jej do przetwarzania podaje, przetwarza i organizm tylko to, co się doń w postaci pokarmu i powietrza dostaje. Dostarczanie materyału do przetwarzania organizmowi, musi się odbywać pewnym stałym trybem, gdyż tak jak zanadto nagłe ogrzanie lub oziębienie kotła maszyny parowej — rozsadzić go może, tak też i nadmiar materyału wprowadzonego nagle do organizmu, może wywołać w nim katastrofę. Dodając do ognia paliwa po troszę, ogrzewamy kocioł powoli, a wprawiając w ruch części ustroju maszynowego równie zwolna, osiągamy pomyślny skutek. I dopóki w ognisku kotła przechowa się tylko odrobina żaru, nie zdolna do wprawienia w ruch ustroju maszynowego, dopóty możemy za dołożeniem paliwa do tego żaru, wzniecić na zawołanie ogień potrzebny do wywołania zwykłego pędu maszyny, czyli zastosowując to do drugiej części naszego porównania: dopóki w ognisku ustroju organicznego przechowa się tylko odrobina żaru życia, dopóty możemy za dołożeniem doń materyałów odżywczych wzniecać pełny płomień żywotności organizmu i zwykły pęd funkcyj życiowych. Tak tłómaczymy sobie zjawiska wstrzymanego, czyli utajonego życia, z których zjawiska prostsze, bo przyrodzonych przypadków zbiegiem wywołane, były pewnej części ostatnich naszych „*Gawęd*“ przedmiotem, a na których przykłady ciekawsze, bo własną wolą organizmów wywoływane, chcemy dzisiaj zwrócić uwagę czytelników.

Najbliższym przykładem tego rodzaju zjawisk dobrowolnego wstrzymania warunków życia jest doświadczenie, jakie wykonał na sobie przed kilku laty dr. Tanner, który 40 dni przebył bez żadnego pożywienia prócz wody. Podobnie, złożony przez 20 lat chorobą Liedwine de Schiedam nie spożywał przez ośm lat z rzędu — nic. Św. Katarzyna ze Sienny przyzwyczajała się do obywania się bez pokarmu i ostatnie dwadzieścia lat swego życia, przepędziła bez żadnego pożywienia.

Również znanemi są powszechnie przypadki snów długotrwałych, podczas których śpiący nie odżywiają się niczem. Jeden z ostatnich numerów: *Rev d. sc. med.* donosi o pewnej pani w Tremeille (Aisne), nazwiska Marguerite Bouyenville, która zapadłszy od roku w rodzaj snu letargicznego, nie przyjmuje żadnego pożywienia a — żyje. Dr. Fournier opowiada w *Dict. d. sc. med.* o pewnym literacie, który nieraz kilka miesięcy z rzędu musiał obywać się bez pożywienia, pokrzepiając się tylko napojami orzeźwiającemi, a żył przytem zwykłym trybem ludzi światowych i pisał wiele...

Oddychanie jest bezsprzecznie potrzebniejszem do życia, aniżeli odżywianie, a jednak ludzie, trudniący się wydobywaniem z morza korali, pereł i gąbek, wytrzymują pod wodą bez powietrza 2—3 minut. Panna Lurline, produkująca się po Europie, wytrzymuje bez oddechu 3 minuty. Fizyologia przyjmuje za maximum wytrzymałości płuc w tym względzie minut 6. Dr. Dechambre opowiada o pewnym indyjczyku, który nurkując w wodzie Gangesu, podpłynął do miejsca kąpielowego kobiet, schwycił jedną z nich upatrzoną za nogę, ściągnął do toni, udusił i zdarł z niej klejnoty, jakie miała na sobie. Wypadek ten przypisywano krokodylom, i dopiero w parę lat rzecz się wykryła przypadkiem.

Angielski pułkownik Townshen znanym był z tego, iż zdołał dowolnie wstrzymywać nietylko oddech, ale i tętno sercowe. Szczególna ta zdolność została stwierdzoną komisyjnie przez dr: Gosch, Shrine, Cheyne, Baynard etc. Czyniąc to doświadczenie, kładł się pułkownik na grzbiecie, i w kilka sekund później nie można było stwierdzić ani oddechu, ani tętna sercowego, ani tętnienia arteryj Po półgodzinnem takiem wstrzymaniu życia wracały zwolna funkcye żywotne i pułkownik powracał do zwykłego stanu.

Fakirzy indyjscy przyzwyczajają się do istnienia bez powietrza, a czynią to tym sposobem, iż albo przeciągają sznury przez dziurki nosowe i jamę nosową, a wypuszczają końce sznurów przez usta na zewnątrz, albo też każą się grzebać w pakach w ziemi tak głęboko, iż powietrze i światło dochodzi do wnętrza paki tylko małemi szczelinkami, zalepionemi w miarę przyzwyczajania gliną. We wnętrzu skrzyń siedzą ci fanatycy religijni w milczeniu głębokiem nieraz przez czas bardzo długi Nie wykonywując żadnego ruchu innego, krom lekkiego pocierania palcami różańca, zatapiają całą istotę swoją w bezustanne wygłaszanie mistycznego słowa *om*, wyrażającego bóstwo. To ciągłe, uporczywe wymawianie tego wyrazu, sprawia, iż oddech ich staje się coraz powolniejszym, tak, iż wreszcie trwa każde wetchnięcie powietrza sekund 12, a każde wytchnięcie sekund 25. Co trzy lub cztery miesiące, każą się wygrzebywać z ziemi i wychodzą dla pokrzepienia na $1\frac{1}{2}$ godziny na światło dzienne.

To grzebanie w ziemi jest ćwiczeniem przykazanem religią, która jak wszystkie wypływy skrajnego panteizmu indyjskiego, — tchną tem piętnem dobrowolnego zgnębienia i unicestwienia jednostki w morzu istnienia. Jedna z świętych ksiąg Buddhy mówi o pewnym męczenniku, wzorze bogobojnego żywota:

„W czwartym miesiącu żywił się tylko powietrzem, a co dwanaście dni nawet, on, mistrz oddechu, tłumił tę funkcyę w sobie, by myślą swoją objąć Boga całkowicie“. — „W piątym miesiącu stał się się nieruchomym jak słup, nie słyszał nic, nie widział nic, tylko ducha swego zatopił w Baghavat, a Bóg dotknął jego policzka i wyprowadził go z zachwytu“.

Rzecz naturalna, iż wzwyczajając się od dzieciństwa do podobnych ćwiczeń, nabywają ludzie, usposobieni skutkiem atawizmu lub skutkiem szczególnej budowy swego ciała, zdolności do wykonywania takich rzeczy, jakich zwykły śmiertelnik dokonać nie zdoła Wszak prawie codziennie widzimy akrobatów, wiszących głową na dół tak długi czas, iż jedna dziesiąta część tego czasu przy podobnem zwisaniu głowy wystarczyłaby do zabicia zwykłego człowieka uderzeniem krwi do mózgu. Przykładów podobnych sztuczek kuglarskich możnaby przytoczyć bardzo wiele. Jednakże z doświadczeniami fakirów indyjskich jest rzecz inna To nie są to żadne kuglarskie czyny, lecz sumiennie dopełniane praktyki religijne. Jeden z angielskich oficerów marynarki, M Osborne, opowiada o podobnem doświadczeniu jednego z młodych fakirów, za wojny króla Randjet-Singh, w następujący sposób:

„Maharadjah, szefowie sikhów, generał Ventura i kapitan Wade otoczyli kołem grobowiec, w którym miał być pogrzebion fakir Ten, w oczach przytomnych zalepił woskiem nos, oczy, uszy, krom ust, zdjął ubranie, wziął worek płócienny, kazał sobie koniec języka przewrócić w tył i zatkać nim otwór gardłowy — w którejto chwili popadł nagle w rodzaj letargu — i przypieczętować więzy woru pieczęcią Maharadjah. Worek z fakirem umieszczono w drewnianej skrzyni, którą zamknięto na kłódkę, opieczętowano i umieszczono w grobowcu. Na wierzch nasypano ziemi, utłoczono ją i zasiano jęczmieniem. Naokoło ustawiono silną straż wojskową. Jęczmień zeszedł. Zżęto go, skopano ziemię raz drugi i zasiano znowu. Jęczmień zeszedł raz drugi. Maharadjah, początkowo pewny swego, począł wątpić o pomyślnym wyniku doświadczenia.

Wreszcie po dziesięciu miesiącach otworzono grób Generał Ventura i kapitan Wade stwierdzili, iż pieczęcie były nienaruszone. Fakir leżał tak, jak go położono, sztywny i nieżywy. Ani tętna arteryi, ani bicia serca, ani śladu oddechu. Jeden z Indów włożył fakirowi w usta palec i ułożył jego język w pozycyi naturalnej. Głowę wystawiono na silne działanie promieni słonecznych, a ciało polewano gorącą wodą Po kilku minutach zaczęły ukazywać się słabe oznaki życia, a po dwu godzinach fakir wstał i uśmiechając się, począł się przechadzać. Pytany o wrażenia wyniesione z grobu, opowiadał, iż cały czas przepłynął mu jednym nieprzerwanym cudownym snem rozkoszy, który radby powtórzyć, gdyby chwila powrotu do zwyczajnego życia nie była tak bardzo, bardzo przykrą. Wzywany przez ludzi nauki generał Ventura do zaprzysiężenia prawdziwości powyższego faktu, uczynił to również jak i kapitan Wade.

P. Boileau i Mac-Gregor w swej topografii medycznej Londhiany opowiadają o zupełnie podobnych faktach których byli naocznymi świadkami. W numerze z 14 maja 1880 czasopisma: *Republique Française*, umieścił Jules Soury kilka przykładów podobnych doświadczeń, do których też ciekawych czytelników odsyłamy.

Chcieliśmy temi kilku słowy zwrócić uwagę na to, iż dzieją się zjawiska, które czekają jeszcze wyjaśnienia umiejętnego, na które dotąd mało zwraca się uwagi bacznej, i które skutkiem tego nie bywają zazwyczaj wliczane do rzędu zjawisk o znaczeniu takiem, na jakie istotnie zasługują. Przeświadczeni o postępie wiedzy wnikającej w najgłębsze tajniki życia, przeświadczeni o bystrości, ścisłości i wszechstronności dzisiejszego badania, spoglądamy na opisy podobnych faktów z niedowierzaniem i nieufnością, i skłaniamy się właśnie dla tego, iż one są tak dziwne i niezwykłe, do uważania ich za wymysły bujnej wyobraźni lub objawy kuglarskiej wprawy. Prawdziwa wiedza nie przesądza atoli nigdy i nie orzeka o niczem, *a priori* w sposób lekceważący. Bo chociażby nawet połowa z podawanych opisów zjawisk tego rodzaju trąciła przesadą lub była wprost nieprawdą, to zawsze pozostaje połowa druga, w której jakaś prawda tkwić musi. Ale ta prawda jest dotąd jeszcze zagadką, jeszcze jedną z wielu tajemnic życia. (D. n.)

MARYAN DIMMEL.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Zjazd kupców we Lwowie.** Tutejsze gremium chrześciańskich kupców i przemysłowców istniejące od lat trzech, uchwaliło na ostatniem posiedzeniu urządzić we wrześniu r. b. zjazd swoich kolegów z Galicyi i W. Ks. Krakowskiego Sejmik ten miałby uchwalić: utrzymanie związku kupców w kraju zamieszkałych; popieranie handlu i przemysłu krajowego; utworzenie związku funduszu zapomogowego i emerytalnego dla podupadłych kupców i przemysłowców krajowych.

⁂ **Niewłaściwe nalepianie marek listowych.** Z powodu, iż coraz częściej wydarzają się wypadki nalepiania marek pocztowych na odwrotnej stronie listu zamiast na wyższym prawym rogu strony, na której znajduje się adres, austryackie ministerstwo handlu podaje do wiadomości, iż podobny sposób frankowania jest niewłaściwy, albowiem nietylko utrudnia manipulacyę, lecz naraża częstokroć adresatów na koszta, gdyż w pospiechu marka na drugiej stronie bywa przeoczoną a list ekspedyowany jako nieopłacony.

⁂ **Kolej Karola Ludwika.** Od 1 do 10 czerwca b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 174.738 zł 30 ct (wliczono tu już przychód z kolei lokalnej Jarosław-Sokal w sumie 4.320 zł 14 ct.) na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 54.820 zł. 43 ct, ogółem 229.558 zł. 73 ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 223.849 zł. 33 ct., na drugiej 53.017 zł. 58 ct, ogółem 276.866 zł. 91 ct. Od 1 stycznia zaś do 10 czerwca bież. roku wynosił przychód na linii Lwów-Kraków 2,887.866 zł. 60 ct na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 794.226 zł. 51 ct. ogółem 3,682 093 zł. 11 ct. a w tym samym okresie roku zeszł. na pierwszej linii 3,318.052 zł. 94 ct. na drugiej 784.929 zł. 78 ct. ogółem zaś 4,103 042 zł. 72 ct.

⁂ **Galicyjsko-węgierska kolej żelazna.** Rada nadzorcza tej kolei uchwaliła nabycie 5 nowych lokomotyw, 190 wozów towarowych, 15 osobowych i 50 konduktorskich. Dostawy podjęły się zakłady fabryczne w Wiedniu za cenę 626 000 zł.

⁂ **Nowe przestrzenie kolejowe w Austryi w r. 1884.** W roku ubiegłym oddano na publiczny użytek ogółem nowych kolei długości 911·5 kilometrów ze 143 stacyami. Z tego przypada na galicyjską kolej Karola Ludwika 146·3 kilometrów, na kolej lokalną Czerniowce-Nowosielica 30·8 kilometrów

⁂ **Tegoroczna wystawa warszawska** przedstawiająca się nadspodziewanie okazale budzi coraz większe zajęcie nie tylko w kraju lecz i za granicą. Codziennie przybywa do Warszawy mnóstwo osób z bliska i zdala. Z Petersburga i Moskwy zapowiedziano osobne pociągi. W tych dniach spodziewanym jest gremialny przyjazd licznych fabrykantów niemieckich. Również przybędzie dla obejrzenia wystawy grono fabrykantów finlandzkich.

⁂ **Towarzystwo ogrodnicze warszawskie** urządza w Warszawie w miesiącu wrześniu roku bież. wystawę ogólną ogrodniczą. Z programu wnosić można, że wystawa ta przez wielką rozmaitość swych grup wystawowych będzie zajmującą Do grupy mniej zwykłych należą np. „Okazy sztucznej kultury dla wykazania wpływu czynników fizycznych na życie roślin“, „Plany parków z objaśnieniem“, „Plany kwietników“ i t. p.

⁂ **Z pomiędzy rolniczych wystaw** tegorocznych nie można pominąć wystawy powszechnej w Nowym Orleanie w Ameryce Północnej, Austro-Węgry reprezentowane są na niej przez 22 wystawców, (między tymi 20 z Austryi a 2 z Węgier). Z Galicyi jest tylko jeden wystawca, znany z wielu wystaw i uznany p. Szybalski z Morawicy, który przysłał chmiel i rozliczne nasiona.

Wiedeń, 16 czerwca. (*Telegram Gazety Lwowskiej*). Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 3212 sztuk wołów, między temi galicyjskich i bukowińskich 1533, węgierskich 596, niemieckich 083. Ogólny przypęd był o 116 sztuk mniejszy niż zeszłego tygodnia. Z Galicyi i Bukowiny przypędzono ogółem o 177 sztuk mniej, niż zeszłego tygodnia. Popyt na towar przedni nie był bynajmniej ożywiony, to też ceny tego towaru spadły od 0 ct. do 1 złr., natomiast dopytywano się o średni towar galicyjski i płacono go o 1 złr. wyżej niż zeszłego tygodnia. Płacono za woły opasowe galicyjskie i bukowińskie po 51 do 58·50 złr., węgierskie po 53 do 60 zł., najprzedniejsze po 62 złr., niemieckie po 54 do 62 złr., najprzedniejsze po 63 do 64 złr., chude po 50 do 56 złr. za 100 kilo martwej wagi. Niesprzedano 197 sztuk.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan, który powrócił wczoraj z Feldafing do Wiednia, uda się d. 23 b. m. do obozu w Bruck nad Litawą dla odbycia inspekcyi wojsk tam skoncentrowanych.

Z Wiednia telegrafują do *Czasu*, iż wskutek inspekcyjnej podróży radcy ministeryalnego dr. Lorenza, urządzone będą w Galicyi obserwacyjne meteorologiczne stacye leśne i to w pobliżu lasów rządowych w Rachinie, oraz lasów należących do ks. Sapiehy i hr. Gołuchowskiego pod Skałą.

Dnia 18 b. m. ma stanąć przed swoimi wyborcami w Brodach i Złoczowie dr. Sochor i zdać relacye z dotychczasowych czynności w Radzie państwa

Do dotychczasowych czterech mandatów, które przyjdzie jeszcze obsadzić skutkiem podwójnego wyboru pp Ministra barona Pino, hr. Hohenwarta, dr. Herbsta i Bromowskiego, przybywa obecnie piąty w okręgu Hietzing-Bruck, gdzie nie przyjął wyboru Schöffel. W miejsce jego postawiono kandydaturę posła sejmowego Józefa Fischera.

Według dziennników wiedeńskich, zbierze się w pierwszych dniach lipca w Wiedniu wspólna rada Ministrów obu posłów Monarchii celem dalszego porozumienia się w kwestyi ugodowej.

Berlińska *Nat. Ztg.* pisze: Wobec licznych doniesień, pojawiających się w dziennikach o zjeździe monarchów Austro-Węgier, Niemiec i Rossyi w ciągu bieżącego lata, zapewniają ze strony dobrze zazwyczaj poinformowanej, iż podobne plany na razie wcale nie istnieją.

Jak donieśliśmy w części wczorajszego nakładu, zmarł wczoraj na zamku w Glinikach książę Fryderyk Karol Pruski. Zmarły książę, urodzony dnia 20 marca 1828 r., zajmował w armii pruskiej stopień marszałka polnego i naczelnego inspektora, i zyskał sobie szeroki rozgłos w czasie ostatniej niemiecko-francuskiej kampanii.

W sprawie wydalania z Prus wychodźców polskich zamieszcza dzisiejsza *Nordd. Allg. Ztg.* następujący komunikat: „Dotychczas nie umilkły pogłoski, jakoby nastąpił pewien zastój w wykonaniu powziętych przez rząd po dojrzałej rozwadze zarządzeń przeciw przebywającym w naszych wschodnich nadgranicznych prowincyach polsko-rossyjskim wychodźcom, lub jakoby istniał zamiar wykonywania z największą względnością odnośnych przepisów. Ci, co rozsiewają podobne pogłoski, zapominają o tem, że taką taktyką oddają najgorsze usługi dotkniętym wydaleniem, albowiem obudzają w nich nadzieje, które w rezultacie muszą okazać się najzupełniej złudnemi. Minister spraw wewnętrznych w mowie wypowiedzianej w tym przedmiocie w Izbie deputowanych pod d. 6 maja wykazał aż nadto przekonywująco, iż obcy polsko-rossyjski żywioł nie może być dłużej cierpiany, a to ze względu na pruskie interesa państwowe. To powinno wystarczyć a zarazem być rękojmią, iż rozporządzenie rządowe zostanie wykonane ze zwykłą skrupulatnością.“

Z Petersburga telegrafują, iż pojawiają się tam znowu pogłoski o podróży cara Aleksandra do Kijowa. *Kijewlanin* zapowiada przyjazd cara w pierwszych dniach lipca.

Korespondencya petersburska *Polit. Corr.* zapewnia, że gabinet rossyjski wobec zmian w gabinecie londyńskim nie odstąpi od swego pokojowego usposobienia i że jest skłonnym prowadzić dalej rokowania, z gabinetem angielskim O ile to zależy od gabinetu rossyjskiego, rokowania nie zejdą z dotychczasowej pomyślnej drogi.

W dopisku dodaje korespondent petersburski, iż w Rossyi nabiera coraz większego znaczenia zapatrywanie, że lepiejby było porzucić myśl illuzorycznego pasu neutralnego w centralnej Azyi, a przez rozumny podział Afganistanu, zaprowadzić

bezpośrednie sąsiedztwo między Rossyą a Anglią.

Nietylko we Włoszech, lecz w całym świecie, zwłaszcza katolickim, wywołał swojego czasu silne wrażenie wyrok rzymskiego trybunału kasacyjnego, mocą którego na instytucyę *de propaganda fide* nałożono obowiązek skonwertowania swoich kapitałów na rentę włoską. Jak wiadomo, Stolica św. wniosła przeciw temu orzeczeniu szereg protestów, motywując je przedewszystkiem tem, iż fundusze, któremi rozporządza Propaganda, pochodzą ze składek całego świata katolickiego, i że działalność tej instytucyi, jako cywilizacyjna i międzynarodowa, nie może podlegać zarządzeniom, które nakładają na nią dotkliwe pęta. Rząd włoski uznał obecnie poniekąd słuszność tych uwag, i pragnąc złagodzić pospieszną decyzyę trybunału kassacyjnego, przedłożył w senacie projekt ustawy, który ma ułatwić missyom katolickim wykonywanie szczytnego ich posłannictwa. Według tego projektu, stowarzyszeniom, trudniącym się rozszerzaniem oświaty chrześciańskiej w odległych krajach, niemniej missyom katolickim, mającym siedzibę we Włoszech, ma odtąd przysługiwać prawo rozporządzania dowolnie swojemi kapitałami, przyczem nie potrzebują żądać w tej mierze osobnego od rządu zezwolenia Ponieważ w rzędzie powyższych instytucyj wymienioną jest wyraźnie także Propaganda, przeto nowa ustawa, gdyby została przyjętą, anulowałaby w głównej części wyrok rzymskiego trybunału kasacyjnego. Projekt ten uwalnia zarazem misyonarzy od służby wojskowej i zapewnia im pomoc i poparcie dyplomatycznych przedstawicieli Włoch za granicą. Z kół watykańskich donoszą, iż ostatni krok rządu został przychylnie przyjęty w otoczeniu Ojca św.

Międzynarodowa konferencya sanitarna, obradająca w Rzymie, odroczyła się na wniosek przedstawiciela Austro-Węgier do 16 listopada.

Dzienniki angielskie podają coraz nowe pogłoski o przyczynach upadku gabinetu. Obecnie otrzymują one z dyplomatycznych kół berlińskich następujące wyjaśnienie: Lord Rosebery udawał się do Berlina, w celu dowiedzenia się o warunkach pojednania rządu z księciem Bismarckiem, a równocześnje wysyłano do Paryża ministra handlu Chamberlaina, który miał zadanie wybadać, jakich by też ofiar wymagano, ażeby doprowadzić do przymierza francusko-angielskiego, w przeciwnym razie miał przedstawić alternatywę przyjścia do steru niemiłego Francyi lorda Salisbury. Lord Rosebery miał się przekonać, że porozumienie z ministerstwem Gladstona nie ma w Berlinie żadnych widoków, a Chamberlain przekonał się równocześnie, że Francya stoi na stanowisku zgody mocarstw w kwestyi egipskiej. Skoro więc powrócili obydwaj członkowie gabinetu Gladstona, miał prezes ministrów jedno już tylko zadanie, to jest przygotować cały gabinet do klęski, a następnie do odwrotu.

Według *Köln. Ztg.* na Downing Street panuje niezwykły ruch i przygotowania, gdyż Gladstone pragnie jak najprędzej powrócić do swego zamku w Hawarden, a domu własnego w Londynie nie posiada.

Według telegramu z Paryża do *Köln. Ztg.* preliminarz budżetowy w redakcyi zmienionej przez rząd, został już w Izbie rozdany. W komisyi budżetowej zdał sprawę deputowany Laguere z nadzwyczajnego budżetu ministerstwa wojny. Ze sprawozdania tego wynika, że ministerstwo wojny potrzebuje znacznego kredytu wynoszącego 74,674 000 franków. Referat komisyi proponuje zmniejszenie o cztery blisko miliony.

Prasa francuska nie szczędzi pochwał armii w Tonkinie i twierdzi, że „Tonkin wprawdzie wiele kosztował, ale stworzył przynajmniej dzielną armię“ Jeden tylko *Journal des Debats* odzywa się z więkkszem umiarkowaniem i mówi otwarcie, że kierownictwo nie było wcale tak wzorowe, a znanem jest natomiast francuskie samochwalstwo i przecenianie sił i waleczności swojej armii. Dziennik kończy swój artykuł uwagą, że młodzież francuska z ludu jest wprawdzie doskonałym materyałem wojskowym, lecz za mało się uczy a oficerowie spierają się o najlepsze środki systemu, nie zastosowując żadnego wytrwale.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Praga, 16 czerwca. (*Tel. pryw.*) Wczoraj przybyli tutaj osobnym pociągiem częscy goście z Ameryki, głównie dla zwiedzenia nowego teatru narodowego. Przyjmowano ich na wszystkich stacyach, począwszy od granicy, z niezmiernym zapałem. Na dworcu kolejowym w Pradze powitał ich burmistrz Czerny gorącą przemową, na którą odpowiedział jeden z gości, właściciel drukarni w Chicago.

Berno, 16 czerwca. (*Tel. pryw.*) Wielu tutejszych fabrykantów zamierza przy zatrzymaniu jedynasto godzinnego czasu pracy dziennej, niezmniejszać robotnikom dotychczasowej płacy. Wczoraj zaszły przed fabryką Löwbeera demonstracye robotników, którzy obawiali się, aby skutkiem zaprowadzenia normalnego czasu pracy dziennej nie zredukowano zwykłego ich zarobku. Dwóch ekscedentów aresztowano. W kilku fabrykach wyrobów skórzanych z powodu obowiązku święcenia niedzieli zaprowadzono zamiast płacy tygodniowej dzienną płacę.

Hermanstadt, 16 czerwca. Dzisiaj został stracony na szubienicy Marcin Kleeborg, który dopuścił się zbrodni rozbójniczego morderstwa.

Peszt, 16 czerwca. (*Tel. pryw.*) Z Tokaju donoszą, iż filoxera tak się rozmnożyła, że są nią zagrożone w wysokim stopniu tamtejsze winnice.

Peszt, 16 czerwca. (*Tel. pryw.*) Pod miasteczkiem Sillein nastąpiło wczoraj skutkiem źle ustawionej zwrotnicy, zderzenie pociągu osobowego z próżnemi wagonami. Jedna maszyna została zdruzgotaną, wiele osób poniosło uszkodzenie.

Berlin, 16 czerwca. (*Tel. pryw.*) Z powodu zgonu księcia Fryderyka Karola, cesarz Wilhelm odroczył swój wyjazd do Ems. Dzisiaj monarcha przenosi się na mieszkanie do Babelsbergu.

Petersburg, 16 czerwca. *Journal de St. Pétersb.* zaprzecza doniesieniu *Timesa* o obsadzeniu przez Rossyan portu Korea.

Paryż, 16 czerwca. Admirał Courbet zmarł w Makung na wyspach Pescador, na żółtą febrę.

Paryż, 16 czerwca. (*Tel. pryw.*) Wiadomość o śmierci admirała Courbeta wywołała w Paryżu wielkie wrażenie.

Paryż, 16 czerwca. W Izbie deputowanych doniósł minister marynarki o zgonie admirała Courbet w dniu 11 b. m. na pokładzie okrętu *Bayard*. Wiadomość ta wywołała powszechny żal i współczucie. Skutkiem wniosku ministra, przerwano na znak żałoby posiedzenie.

Paryż, 16 czerwca. Komisya budżetowa Izby deputowanych przyjęła ośmiu głosami (14 posłów wstrzymało się od głosowania) wniosek Sadi-Carnota w sprawie emisyi 319 milionów obligacyj, spłacalnych w przeciągu lat 30.

Rzym, 16 czerwca. (*Tel pryw.*) Przeważa zapatrywanie, iż narady międzynarodowej konferencyi sanitarnej nie przyniosły spodziewanych rezultatów. Ze strony kół watykańskich starają się nawet przedstawić jej rezultat jako zupełnie niezadawalający.

Londyn, 16 czerwca. (*Tel. pryw.*) Dążą do zawarcia kompromisu pomiędzy lordem Salisburem a przewódcami stronnictwa liberalnego, którego celem ma być zapewnienie nowemu gabinetowi istnienia do czasu, gdy kraj znajdzie przy nowych wyborach sposobność wydania swojej opinii.

Londyn, 16 czerwca. W Izbie lordów Cranbrook imieniem lorda Salisburyego uczynił wniosek o odroczenie Izby do piątku. Lord Salisbury spodziewa się bowiem, iż do tego terminu będzie mógł złożyć potrzebne wyjaśnienia. Wniosek o odroczenie został przyjęty.

W Izbie gmin Gladstone uczynił wniosek, aby po załatwieniu bieżącego porządku dziennego odroczyć Izbę do piątku. Odpowiadając na skierowane doń zapytanie, oświadczył Gladstone, iż nic mu niewiadomo o układzie, według którego obecny rząd miał przyrzec opozycyi poparcie ze swej strony. Wniosek o odroczenie przyjęto. Gladstone wniósł o otwarcie dyskusyi nad bilem w sprawie zmiany okręgów wyborczych przy wyborach do Izby wyższej. Wolfer domagał się odroczenia rozpraw nad tym przedmiotem, albowiem nie istnieje precedens na taki wypadek jak obecny, w którym nie ma żadnego odpowiedzialnego rządu.

Northcote potwierdził oświadczenie Dilkego, iż Salisbury życzy sobie otwarcia dyskusyi. Churchill popiera wniosek Wolfera, który został jednak odrzucony 333 głosami przeciw 35 głosom. Hicksbach i Sclaterbooth głosowali z mniejszością. Northcote z większością.

Londyn, 16 czerwca. Izba gmin przyjęła z małemi zmianami poprawkę Izby lordów do bilu o podziale okręgów wyborczych, i uchwaliła w trzeciem czytaniu bil o dotacyi rocznej dla księżniczki Beatryczy.

Madryt, 16 czerwca. W ostatnich 24 godzinach w mieście Murcii zachorowało na cholerę 100 osób, zmarło 52. W innych miejscowościach prowincyi Murcii zachorowało 52 osób, zmarło 17. W prowincyi Walencia zachorowało 58, zmarło 22. W prowincyi Castellon zachorowało 54, zmarło 28. W prowincyi Alicante zachorowało 4, zmarło zaś 7 osób.

Ateny, 16 czerwca. Spodziewają się, że w sprawie znanego zajścia w Filipopolu (rząd turecki zażądał bezzwłocznego odwołania tamtejszego posła greckiego), nastąpi wkrótce zadowalające porozumienie. W. Porta podziękowała Grecyi, z powodu jej pojednawczego zachowania się.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 czerwca 1885, godzina 1. min. 50. Alp. Tow. górn. 35·75, Węg. akcye kredyt. 287·25, Akcye anglo-austr. 99·—, Akcye banku Union 79·—, Akcye kolei Karola Ludwika 250·25, Akcye kolei północnej 246·—, Akcye kolei południowej 138·75, Akcye kolei Alföld 186 —, Akcye kolei Elżbiety 297·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 231·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 174·—, Wiedeńskie losy 124·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 108·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·—, Losy regulacyi Cisy 119·25, Losy tureckie 95·30, Węgierska renta 98·92, Akcye banku związkowego 101·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·26—, Węgierskie losy 116·75, Marka niemiecka —·. Usposoblenie wżmocnione.

Wiedeń, 15 czerwca 1885 r. godzina 5 minut 25. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 16 czewca 1885 r., godzina 10 min. 35, Akcye kredytowe 288·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank 79·—, Kolej Karola Ludwika 250·25, Południowa 139·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, $4^1/_2$ % listy zastawne banku krajowego 91·75, $4^1/_2$ % pożyczka krajowa z 1883 roku 90·50, Napoleondor 9·86 —, Rubel papierowy 1·26. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 15 czerwca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień — — do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 28·50 do 28·75 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8·86 do 8·00 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 12·75 12·87 zł. Berlin: Pszenica żółta (na czerw. lip.) 159·75 do — żyto —·— m., spirytus 43·30, olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 46·80, fr. olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Przyjechali do Lwowa
dnia 16 czerwca 1885.

Hotel George'a

Pp L. Piotrowski z Ukrainy. I. Drzewiecki z Wołynia. C. Kozłowiecki z Majdana. K. Ochocki z Białobóżnicy. R. Wojciechowski z Wielopola. F. Minkusiewicz z Dukli.

Hotel Angielski

Pp. K. hr. Bierzyński z Rossyi. T. Opolski z Manasterzec. S. Opolski z Kijowa. B. Chojecki z Kijowa. J. Jordan z Korczyna.

Hotel Europejski

Pp. G. Strawiński z Niezborga-wielkiego. A. Jaworski ze Skwarzawy. M. Petrowicz z Czernelic.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie) z dnia 16 czerwca 1885.

Barometr 733.21mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 20 5 C Psychrometr wilgotny 16.4 C Prężność pary 10.7mm. Wilgoć 56 %. Zachmurzenie 0. Wiatr SW_2. Ozon 9

Temperatura powietrza 16 4°R

Barometr spada

Stan barometru nad poziom morza 757 41mm

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 22 6C

Najniższa temperatura w nocy 16 5 C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49^\circ 50'$ $\lambda = 41^\circ 41'$ w. = $340^m,5$.

Dla 17 czerwca 1885

E. = + 0^m $37^s{}_{66}$ Θ_0 = 5^h 43^m $21_{,818}$

Zachód słońca 16go czerwca o 8h. $8^m{}_{16}$ wschód o 15h. $51^m{}_8$.

W czerwcu nastąpi ostatnia kwadra księżyca 5d 13h $40m_9$; nów 12d 12h 18m, 2; pierwsza kwadra 19d 3h 24m, 6; pełnia 27d 0h 54m.

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie przyziemnym (Perigeum) 13d 5,h 5 w punkcie odziemnym (Apogeum) 27d 19h, 5.

Równanie czasu będzie do 15 czerwca ujemne potem do końca miesiąca dodatnie, wskutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary mające, o ilość m. w prawdziwe południe, od 15 czerwca zaś do końca miesiąca odwrotnie.

Średni stan barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na czerwiec dla Lwowa 759·mm7 średni stan temperatury $16^\circ{}_{,7}$C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

15 czerwca 1885	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	$734_{,07}$	731_{42}	$729_{,21}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	24_6	18_4	20_0
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$16_{,2}$	14_4	$16_{,1}$
Prężność pary wodnej w milimetr.	$8_{,2}$	$9_{,8}$	11_2
Wilgotność powietrza względna w %.	36	62	65
Stan nieba.	1	1	2
Kierunek wiatru.	sw.	s.	sw.
Moc wiatru.	1	1	2
Ilość opadu mierzonego o 2^h $0,^{mm}{}_0$			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $25_{,2}$			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $11_{,4}$			
Elektryczność powietrza, woltów	—	—	—

(N. B. 16/6 1885 od 12h w połud. do 12h w połud 17/6 1885).

Przy wietrze przeważnie zachodnim i średniej temperaturze dnia około 20°C, stan nieba zmienny, powietrze więcej niż miernie wilgotne i skłonne do burzy, deszcz chwilowy możliwy.

Pociągi kolejowe
od 1 czerwca 1885
podług zegaru lwowskiego

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 16 rano pociąg pospieszny, o godz 9 min. 17 wieczór pociąg osobowy, o godz 11 min. 13 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 38 po południu pociąg kuryerski.

Z Czerniowiec: o godz, 9 min. 45 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 15 rano i o godz. 3 min 10 po południu pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 8 min. 59 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min 06 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 1 min 55 po południu pociąg kuryerski, o godz. 2 min. 45 rano i o god 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 37 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 15 czerwca 1885.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	248	—	251	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	229	50	232	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	284	—	288	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	230	—	235	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	65	100	65
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	—	92	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	65	100	65
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	88	30	89	30
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	35	102	35
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	70	97	70
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	70	99	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
$4^1/_2$ prc. kraj. listy zastawne	91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	40	102	40
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa	17	50	19	50
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	78	5	88
Dukat cesarski	5	81	5	91
Napoleondor	9	82	9	92
Półimperyał	10	14	10	24
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	$24^1/_2$	1	$26^1/_2$
100 marek niemieckich	60	60	61	35
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 14 czerwca 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	82.45	82.60
luty-sierpień	82.45	82.60
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	83.10	83.30
kwiecień-październik	83.30	83.50
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	127.50	128.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.—	139.40
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	140.—	140.50
„ „ 1864 po 100 złr.	168.—	168.75
„ „ 1864 po 50 złr.	165.75	166.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	153.—	153.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	98.75	98.95
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	108.40	108.60
2. Obligacye indemn 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	101.50	102.50
Galicyi	101.75	102.50
Niższej Austryi	105.75	—.—
Siedmiogrodu	101.30	101.80
Węgier	102.75	103.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	99.—	99.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	288.—	288.30
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	585.—	589.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	859.—	861.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	456.—	458.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	238.—	258.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2450	2453
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	249.—	249.50
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. w. a. war.	230.75	251.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	297.50	298.—
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a.	138.60	139.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	176.—	176.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w. złocie w 50 l.	99.50	99.75
„ „ „ premiowe po 3 pr.	98.—	98.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.75	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.75	102.50
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.50	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	99.75	100.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.75	100.—
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.40	101.90
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	103.—	103.30
Węg. Tow. ziem akc. po $5^1/_2$ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	102.50	103.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.80	100.20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.—	100.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.50	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	100.30	100.50
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.—	99.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.20	82.60
z r. 1884	89.50	90.—
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.70	100.10
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	175.25	175.75
Clarego po 40 zł. m. k.	42.90	43.30
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	113.—	114.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	18.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	44.50	45.—
Palffego po 40 zł. m. k.	39.50	40.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.30	14.90
„ węgiersk. „ po 5 zł.	9.10	9.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	17.75	18.50
Salma po 40 zł. m. k.	54.—	54.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.—	48.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	131.—	132.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.75	29.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	36.75	37.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.35	124.65
Paryż za 100 fr.	49.32 50	49 37.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.86 —	5.88.—
„ pełnej wagi	5.84.—	5.86.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.87.—	9.88.—
Rossyjski imperyał	10.17.—	10.20.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
$4^1/_2$ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
$4^1/_2$ prc. krajowe listy zastawne	91.50	92.50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 15 czerwca 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	55
„ „ „ w srebrze	83	15
Renta w złocie	108	50
5 prc. austr. rent marcowa	98	70
Akcye banku wiedeńskiego	859	—
„ „ kredytowego	287	75
Londyn	124	30
Srebro	—	—
Napoleondor	9	86
Dukat cesarski men.	5	86
100 marek niemieckich	60	55

DZIENNIK URZĘDOWY

Wyroki prasowe.

(3813)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes mit dem Titel „Ueber die richtigen Ziele der Deutsch-Oesterreicher. Ein Dialog von R. Abut. Wien 1885. In Commision bei Karl Krawani. Druck und Verlag von H Gresser, IX Maximilianplatz 10" I. In den drei Stellen auf Seite 20, 26 und 27 und 32 von „dieser Mangel ist unser Unglück" bis „auf Abwegen stürzt man", von „da nun die Deutschen ihre Aufgabe ... higkeit" bis „der Rest ist bekannt", und von „der Kaiser soll sehen" bis „einstimmt: à Berlin" das Verbrechen nach § 65 lit. a St. G. II. in der Stelle auf Seite 24 und 25 von „betrachte dir die Polen" bis „hat man ja nie vertraut" das Vergehen nach § 302 St. G.; III. in der Stelle auf Seite 27 von „auf Alles, was du sagst" bis „das ist gefehlt" das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 5. Juni 1885.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23. Mai 1885, Z. 14841, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Bohemia" Nr. 136 vom 18. Mai 1885 wegen des Artikels „An das deutsche Volk in Böhmen" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 22, und 26 Mai 1885, ZZ. 11940, und 15176, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit" Nr. 15 vom 11. April 1885 wegen der Artikel „Gemeinplätze", „Allerlei Fingerzeige", Von Nah und Fern. Bismarck . . " nach den §§ 58 c und 59 c St. G. und „Das österr. Anarchistengesetz" nach § 300 St. G. dnn derselben Zeitschrift Nr. 16 vom 18 April 1885 wegen der Artikel „Der Anfang vom Ende", „Der Krieg" und „Ein Frühlingstraum" nach den §§ 58 c und 59 c St. G. „Solidarität" " nach § 305 St. G. „Von Nah und Fern" (Abs. 10, 11 und 22) nach §§ 64 und 305 St. G., beziehungsweise § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28 Mai 1885, Z. 4013, die Weiterverbreitung der „Egerländer Zeitung" Nr. 42 vom 27. Mai 1885 wegen des Artikels „Rede des Reichsrathscandidaten Dr. Ernst Bareuther" nach § 300 St. G., verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Jicin hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27. Mai 1885, Z. 4625, die Weiterverbreitung der „Trautenauer Zeitung" Nr. 21 vom 23 Mai 1885 wegen des Artikels „Dr Roser's Wählerversammlung" nach § 300 St. G verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Jungbunzlau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1. Juni 1885, Z. 2262, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Kolinske Noviny" Nr. 40 vom 30. Mai 1885 wegen des Artikels „Svoboda tisk " nach den §§ 300 und 302 St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30. Mai 1885, Z. 2405, die Weiterverbreitung der Extrabeilage zum „B Kamnitzer Wochenblatt" Nr. 21 vom 23. Mai 1885 wegen des Artikels „An die Herren Wähler der Landgemeinden des Wahlbezirkes Tetschen . " nach § 65 a St. G verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 23. und 24. Mai 1885 ZZ. 4930, 5003 und 5009, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Aussiger Anzeiger" Nr. 38 vom 16. Mai 1885 wegen des Artikels „Siegmund als Reichsrathscandidat . . " nach den §§ 300 und 302 St. G; Teplitzer Zeitung" Nr. 58 vom 19. Mai 1885 wegen des Artikels „An das deutsche Volk in Böhmen" nach § 65 a St. G., und „Aussiger Anzeiger" Nr. 39 vom 20 Mai 1885 wegen des Artikels „Ein neuer tschechischer Verein in Aussig" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 Mai 1885, Z. 4226, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Ein Wort an die Wähler des Pfraumberger Bezirkes" Druck und Verlag von Karl Maasch in Pilsen nach Artikel III des Gesetzes vom 17. December 1862 und § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Teschen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27. Mai 1885, Z. 3584, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Silesia" Nr. 62 vom 24 Mai 1885, wegen des Artikels „Pfingsten" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23. Mai 1885, Z. 2401 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il Dalmata" Nr. 37 vom 16. Mai 1885 wegen der Artikel „Jeri l'altro venne diretto il sequente telegramma: A Sua Excellenza . . . " und „Jeri ed oggi. Nella prima epoca . . „ nach § 300 St. G. verbten.

Das k. k. Kreisgericht in Trient hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft die Weiterverbreitnng der Flugschrift „Gli uomini pratici" (Gedicht) beginnend mit „Siamo persone pratiche . . " und endigend mit „Sezion di polizia!" nach § 300 St. G. verboten.

(3840)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 246 der periodischen Druckschrift „Der junge Kikeriki", humoristisches Volksblatt vom 7 Juni 1885 (auf der ersten Seite) enthaltenen Gedichtes mit der Aufschrift „Belgrad" oder Ungrad und des in derselben (auf der letzten Seite) enthaltenen Bildes mit der Ueber- und Unterschrift „Wegen Ueberfüllung der Lagers Ausverkauf zum Selbstkostenpreise — halb geschenkt!" das Vergehen nach § 300 St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen. — Zugleich wird die von der Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme dieser Druckschrift nach §§ 487—489 St. P. O. bestätigt und gemäß § 37 P. G. die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare erkannt.

Wien, am 8 Juni 1885

Licytacye.

L. 2750. (3781 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 180 złr. w. a. z pn., na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 81 w Bytomsku położonej, według wyciągu hipotecznego l. 81 tejże samej gminy objętej, Wiktoryi i Teofila Matrasów z Bytomska własnej, przy przyznaniu pożyczki w szacunkowej kwocie 360 złr. w. a. przyjętej, w trzech terminach a to: dnia 8 lipca 1885, dnia 5 sierpnia 1885 i dnia 9 września 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano w tutejszym c. k. sądzie powiatowym.

Wadyum wynosi 36 złr. w. a.

Wiśnicz, dnia 22 maja 1885.

L. 4184. (3833 3—3)

W tut sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach: 15 lipca, 17 sierpnia 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 września 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 78 według wyz. hip. 200 i 303 gminy kat. Załanów Stacha Nadzieżnego i Iwasia Łopatki własnej na rzecz Zakładu kred. włośc. w likwidacyi pto 5 rat a 16 złr. 67 ct. i reszt. kapitału 232 złr. 12 ct. i 15 złr. 41 ct. z pn.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Lipinera w Rohatynie.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 17 września 1885 godz. 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn, 12 maja 1885.

L. 3543. (3672 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 450 złr. w. a. w dniach 6 lipca, 10 sierpnia i 11 września 1885 o godzinie 10 rano realność Kaspra Jawienia pod l. 14 w Zymbrzegu wykazem hipotecznym 63 objęta przymusowo sprzedaną będzie, a to na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyższą, na trzecim zaś także niżej ceny, jednak tylko za cenę wyrównującą wierzytelnościom hipotecznym.

Cena wywołania wynosi 700 złr.

Zakład 70 złr.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd strony, wierzycieli hipotecznych, a wierzycieli nieznanych, lub tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła do rąk kuratora p. Przychockiego notaryusza w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 24 maja 1885.

L. 5595. (3835 3—3)

W dniach 8 lipca, 6 sierpnia i 1-go września 1885, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż realności Tomasza Gajewskiego pod lk. 188 w Stryjówce położonej, wykazem tabularnym l. 264 tejże gminy katastralnej objętej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 163 złr. 14 ct. z pn.

Cena wywołania wynosi 500 złr.

Zakład 50 złr. m. k.

Przy pierwszych dwóch terminach może sprzedaż nastąpić tylko wyżej ceny wywołania lub za tę cenę, zaś przy trzecim terminie nawet niżej ceny wywołania, jednakże za taką przynajmniej, któraby wystarczyła na pokrycie wszystkich podówczas intabulowanych wierzytelności.

Resztę warunków sprzedaży i dotyczący wyciąg tabularny z dnia 10 września 1884 wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu wygotowania powyższego wyciągu do tabuli weszli, albo którymby uchwałę sprzedaż dozwalającą, albo którą z późniejszych wcale nie, lub nie należycie doręczono, ustanowiono kuratorem p. Leopolda Kukawskiego c. k. notaryusza w Zbarażu.

C. k. sąd powiatowy

Zbaraż, dnia 11 grudnia 1885.

L. 3114. (3788 3—3)

W sprawie Babetty Singer przeciw Wawrzyńcowi Lechowi pto 200 złr. odbędzie się w dniach 10 lipca, 7 sierpnia i 4 września 1885, każdym razem o godz. 10 rano w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności nr. 52 w Brzezówce, ciała tabular. niestanowiącej. Cena wywołania wynosi 467 zł. wadyum 46 złr. Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

C. k.. sąd powiatowy

Dąbrowa, dnia 8 kwietnia 1885.

Licytacye.

L. 7227. (2978 2—3)

W dniach 14 lipca, 18 sierpnia i 18 września 1885 o godzinie 10 z rana przymusowo sprzedaną będzie realność pod nk. 173 sub. rep. 41 w Brzozie stadnickiej położona dłużnika Wojciecha Guzego a względnie jego masy spadkowej własna na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 400 zł.

Cena szacunkowa wynosi 800 złr. w. a.

Wadyum 80 złr.

Akt oszacowania, protokół zajęcia i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Łańcut, dnia 28 lutego 1885.

L. 2649 (3551 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 22 rat po 6 złr. w. a. tudzież reszty kapitału 31 złr. 68 ct. w. a. z pn. sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę 1/7 część realności dłużnika Matwija Winnik własną w Woronie położoną ciała tabularnego niestanowiącą na 250 złr w. a. oszacowaną w terminach dnia 10 lipca 1885, 7 sierpnia 1885 i 11 września 1885, zawsze w tut. sądzie o godz. 10tej rano, z tem że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 250 złr., zaś wadyum 25 złr. w. a

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia się p. Teofila Witosławskiego z Tyśmienicy.

C. k. sąd powiatowy
Tyśmienica, dnia 19 maja 1885.

L. 2835. (3552 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia pretensyi galicyj. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 455 złr. 12 ct. z pn. sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność pod nr. 30/48 w Tyśmienicy położoną Mikołaja Postołowskiego wedle dom. VIII pag. 113 n. 1 haer własną.

Licytacya ta odbędzie się w tut. sądzie dnia 10 lipca 1885 o godzinie 10tej rano z tem, że pomieniona realność też niżej ceny szacunkowej w kwocie 1312 złr. za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 1312 złr., zaś wadyum 5 prc. ceny wywołania tj. 66 zł.

Wyciąg hipoteczny tej realności można w ts. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy
Tyśmienica, dnia 21 maja 1885.

L. 8580. (3789 2—3)

W sprawie Towarzystwa Zaliczkowego przeciw Piotrowi i Maryi Sokołom o 100 złr. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 10 lipca, 7 sierpnia i 4 września 1885, każdym razem o godzinie 10tej z rana w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności l. w. h. 23 w Oleśnie.

Cena wywołania wynosi 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Dąbrowa, dnia 23 października 1884.

L. 2107. (3474 2—3)

W dniach 17 lipca 1885 i 17 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności Ignacego Miczko pod lk. 304 i 479 w Peczeniżynie położonych celem zaspokojenia pretensyi Ruchli Auerbach w kwocie 375 złr. w. a. z pn.

Realności te na powyższych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane będą. Gdyby nikt jej ceny nie ofiarował, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na 17 września 1885 o godzinie 9 przed południem

Cena wywołania 618 złr. w. a.

Wadyum 10 prc.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O czem się chęć kupienia mających zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy
Peczeniżyn, 28 marca 1885.

L. 10530. (3710 2—3)

Dnia 7 lipca, 4 sierpnia i 1 września 1885 o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 39 w Przyborowie wyk hip. l. 39 księgi grunt. gminy Przyborów objętej Bartłomieja i Maryanny Kusiów własnej na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie celem zaspokojenia sumy 400 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 1100 złr. w. a.

Wadyum 110 złr. w. a.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne, przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 1 września 1885 o godzinie 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy
Brzesko, dnia 31 stycznia 1885.

L. 2117. (3880 2—3)

W sprawie egzekucyjnej kasy pożyczkowej gminy Horodenki przeciw Motiowi Dollinger pto 84 złr. 79 cnt. wa. zpn. sprzedaną zostanie nietabularna realność pod l. k 152 w Horodence w dniach 22 czerwca 1885 20 lipca 1885 i 20 sierpnia 1885 o 9 rano.

Cena szacunkowa 550 zł Zakład 10%, resztę warunków przeglądnąć można w tusądowej registraturze

Z c. k. sądu powiatowego.
Horodenka, dnia 20 kwietnia 1885.

L. 15049. (3922 2—3)

C. k. sąd powiat. miej. del. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu włośc. należącej się sumy 354 złr. 46 ct. w. a. z pn. publiczną licytacyę realności, Wojciecha Stabickiego własnej, w wyk. hip. l. tab. 102 gminy Zamarstynów zapisanej, na dzień 18 czerwca 1885 i 16 lipca 1885 każdym razem o godzinie 10 rano w sali rozpraw.

Poręczne 60 złr.

W pierwszym i drugim terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej.

W razie niesprzedania wyznacza się termin celem ułożenia lżejszych warunków na 16 lipca 1885 o 4 po południu

Resztę warunków, przejrzeć można w tus. registraturze. Kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Bodek.

Lwów, 11 grudnia 1884.

L. 25049. (3916 2—3)

W celu zabezpieczenia dostawy żwiru rzecznego do utrzymania gościńca samborskiego w sekcyi rudeckiej w tamt samborskim okręgu budowniczym w okresie trzechletnim 1886, 1887 i 1888 odbędzie się dnia 25 czerwca 1885 w c. k. Starostwie w Samborze publiczna rozprawa licytacyjna przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1886 wynosi 1468 metrów sześciennych żwiru rzecznego w cenie fiskalnej 3450 złr. 30 cnt.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące mogą być przejrzane w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w rzeczonym terminie do godziny 12 w południe podane być mają oferty, zaopatrzone marką stemplową na 50 cnt i o 5 prc wadyum z wyrażeniem ceny nietylko cyframi ale także literami.

Oferty niezłożone według wzoru §. 45 warunków licytacyi przepisanego, lub niewniesione w terminie powyższym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 27 maja 1885

L. 1889. (3884 1—)

C. k sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Felda przeciw masie spadkowej ś. p. Pawła Kowalewicza o 600 zł., odbędzie się w gmachu sąd wym w Sanoku publiczna sprzedaż realności w Dolinie położonej, wykazem hipotecznym l 15 tejże gminy objętej, wedle karty własności l. 15 tejże gminy objętej, wedle karty własności l. p. 1, dłużnika Pawła Kowalewicza własnej, a wedle protokołu rezolucyą z dnia 31 grudnia 1884 do l. 9879 prawomocnie do wiadomości przyjętego, na 6840 zł. w. a. oszacowanej, w dniach 1 lipca, 5 sierpnia i 2 września 1885, o godz. 9 rano.

Cena wywołania 6840 złr.

Wadyum 684 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest dr. Iskrzycki

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Sanok, dnia 30 marca 1885.

L. 2074. (3878 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 7 lipca, 3go sierpnia i 1 września 1885, powyżej ceny szacunkowej licytacya połowy realności l sp. 36 w Glinianach, według wykazu hip. 171 księgi gruntowej gminy katastralnej Gliniany, Samuela Leiby Roth i Mamci Roth po 4/16 częściach własnej, na rzecz Franciszki hr. Potulickiej, celem ściągnięcia 75 złr. i 200 zł w. a. z pn.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Michała Szczerbę kandydata notaryalnego w Glinianach.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 1 września 1885, godzinę 4tą po południu.

C. k. sąd powiatowy.
Gliniany, 8 czerwca 1885.

L. 3852. (3910 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że na zaspokojenie 14 rat pożyczkowych po 12 zł. w. a. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 45 w Korczminie położonej, wyk hip. 147 objętej, dłużnika Iwana Zająca własnej, w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie na dniu Isza 9 lipca, IIga 10 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym c. k. sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi się suma 700 zł.

Wadyum wynosi 70 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Julian Celewicz c. k. notaryusz z Uhnowa.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w registraturze sądowej

Uhnów, d. 12 maja 1885.

L. 3528. (3909 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że na zaspokojenie resztującej sumy 109 zł. 54 ct w. a. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 62 w Machnowie położonej, wyk. hip. 133 objętej, dłużnika Iwana Trusza recte Stepana własnej, w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie na dniu I 9 lipca, II 10 sierpnia i III 14 września 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi się suma 500 zł.

Wadyum wynosi kwotę 50 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono pana Juliana Celewicza z Uhnowa.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszo-sądowej.

Uhnów, 12 maja 1885.

L. 2176. (2927 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należytości 100 zł. w. a z pn. odbędzie się w budynku sądowym w Żywcu dnia 8 lipca 1885, dnia 12 sierpnia 1885 i dnia 16 września 1885, o godzinie 10tej rano, publiczna przymusowa sprzedaż posiadłości pod l. 61 w Trzebini położonej, Ambrożego Biegana własnej, składającej się z gruntu i zabudowań.

Za szacunek na pierwsze wywołanie podaną będzie suma 650 złr. 62 ct. a. za pomocą sądowego ocenienia wynaleziona.

Chcący ubiegać się przy licytacyi, złożą do rąk komisyi sądowej zadatek, wynoszący 10 prc. ceny licytacyi, a to w gotowiźnie lub w papierach publicznych.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi są owej.

Żywiec, dnia 8 maja 1885.

L. 2126. (3883 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Myślenicach uwiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Anieli Ciesielskiej w kwocie 100 zł. z pn. przeprowadzoną zostanie w dniach:

6 lipca
10 sierpnia i } 1885.
14 września

każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 235 w Myślenicach, należąca do Katarzyny Kęskowej.

Cena szacunkowa wynosi 1350 zł.

Wadyum 135 złr.

Wyciąg hipoteczny akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, 29 maja 1885.

L. 6769. (3709 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1150 zł. w. a. z pn. na rzecz Jędrzeja i Michaliny Gottwaldów, odbędzie się dnia 15 lipca i 19 września 1885 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Antoniego i Aleksandry Jahutków pod l 1268 i 775 w Tarnopolu położonych a to każdej z tych realności osobno

Cena wywołania, poniżej której realności te na powyższych dwóch terminach sprzedane nie będą wynosi, względem realności pod l. 1268 — 2201 złr. 39 cnt. a względem realności pod l. 775 — 4073 zł. 30 ct. w. a.

Wadyum co do realności pod l. 1268 wynosi 220 złr., co do realności pod l. 775 zaś 407 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 12 kwietnia 1885 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła i ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dr. Schmidta, a zastępcą tegoż p. adw. dr. Żywickiego.

Tarnopol, 16 maja 1885.

L. 3801. (3928 1—3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu w upadłości Jana Rybickiego na zasadzie § 147 ordynacyi konkursowej, rozpisuje licytacyjną sprzedaż wszelkich towarów i urządzenia sklepowego, oraz domowego, do masy konkursowej należących.

Sprzedaż odbędzie się 23 czerwca 1885 i 30 czerwca 1885, każdym razem o godz. 9tej rano. Gdyby w jednym z tych dni sprzedaż ukończoną być nie mogła potrwa w dniach następnych, a nadto sprzedanemi będą także rzeczy przed otwarciem konkursu dla wierzycieli Jana Rybickiego egzekucyjnie zafantowane.

C. k. sąd obwodowy.
Nowy Sącz, dnia 10 czerwca 1885.

Ч. 234.7 (3362 1—3)

Ц. к. сѹдъ повѣтовый мѣйско дел. въ Бережанахъ подае до пѹбличной вѣдомости що въ цѣли заспокоенїя претенсїй 87зл. 19 кр. и 150 зл. 50 кр. в. а. с. прн. общого рольничо кредитового заведенїя для Галицїй и Бѹковины въ Львовѣ, отбѹде ся въ тѹт. сѹдѣ въ днахъ 15 липня 1885, дня 19 авгѹста 1885 и дня 23 вересня 1885 кождымъ разомъ о годинѣ 10 рано пѹблична егзекѹцїйна продажъ реальности въ Нарачвѣ подъ чк. 94 сѹбр. 3 положеной, тѣла табѹлярного не становлящой, должниковъ Лѹки Приса або Бѹчиньского власной.

Цѣна выклична выноситъ 500 зл. в. а. а вадїюмъ 50 зл. в. а.

Решта оусловѣй лицитацїйныхъ и протоколъ описа заставного и оцѣненїя можна переглянѹтѹ въ тѹт. сѹдовой регистратѹрѣ.

До оусловѣй лекширъ вызначае ся терминъ на день 23 вересня 1885 годинѹ 4 по полѹдни въ тѹт. сѹдѣ.

Ч. 2346. (3365 1—3)

Ц. к. Сѹдъ повѣтовый мѣйско дел. въ Бережанахъ подае до пѹбличной вѣдомости що въ цѣли заспокоенїя претенсїй 150 злр. а. в. съ прн. обшого рольничо кредитового Заведенїя для Галицїй и Бѹковины въ Львовѣ, отбѹде ся въ тѹт. сѹдѣ въ днахъ 15 Липня 1885, дня 19 Августа 1885 и дня 23 Вересня 1885 кождымъ разомъ о годинѣ 10 рано пѹблична егзекѹцїйна продажъ реальности въ Нарачвѣ подъ чк. 174 сѹбр. 72 положеной, тѣла табѹлярного не становлящой, должника Пафнѹтїя Сивака власной.

Цѣна выклична выноситъ 500 злр. в. а. а вадїюмъ 50 зл. в. а.

Решта оусловѣй лицитацїйныхъ и протоколъ описа заставного и оцѣненїя можна переглянѹти въ тѹт. сѹдовой пегистратѹрѣ.

До оусловѣй лекшихъ вызначае ся терминъ на день 23 вересня 1885 годинѹ 4 по полѹдне въ тѹт. сѹдѣ.

L. 3207. (3805 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Jędrzeja Buryana w kwocie 150 złr. w. a. w dniach 6 lipca, 10 sierpnia i 14 września 1885 o godzinie 10tej rano, połowa realności pod l. 83 w Lednicy dolnej do Piotra P-czewskiego należąca w drodze przymusowej licytacyi w sądzie sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 246 złr. 41 ct.

Zakład 24 złr. 64 ct

Resztę warunków licytacyi wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd strony a wierzycieli nieznanych, tych którzyby po dniu 10 maja 1885 do hipoteki weszli, lub którymby rezolucya licytacyjna doręczoną nie została do rąk kuratora Wojciecha Kaweckiego.

C. k. sąd powiatowy
Wieliczka, dnia 31 maja 1885.

L 8658. (3153 3—3)

Dnia 14go lipca, 17go sierpnia i 21go września 1885 o godzinie 10 rano, odbędzie się licytacyjna sprzedaż nietabularnej realności do nieobjętej masy po Oleksie i Michale Jaremczuków należącej pod nr. 44 subrep. 46 w Zielonej na rzecz pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 228 złr. 77 ct. pod warunkami uchwałą tusądową z 17go września 1881 l. 5392 ogłoszonemi.

Sprzedaż niżej ceny szacunkowej 1024 zł. dopuszczalna dopiero na trzecim terminie.

Wadyum 102 złr.

Warunki licytacyjne można w registraturze sądowej przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy
Nadwórna, dnia 10 lutego 1885.

L. 4053. (3823 3—3)

Brodzki c. k. sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 506 złr. 506, 506, 10610 złr. 5 ct. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze 4 dnia 14go lipca 1885 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nrami tab. 597, 605, 606—kons. 783, 784 785 a/b w Brodach położonych, objętych wykazem hipotecznym l. 1410 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody, Antoniego Nieczuji Witosławskiego własnych.

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 24.000 złr. w. a.

Wadyum wynosi 2400 złr. w. a.

Na rzeczonym wyżej terminie realności te sprzedane zostaną za jakąkolwiekbądź cenę nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata Starzewskiego w Brodach.

Brody, dnia 18 maja 1885.

L. 4088. (3849 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10tej rano w dniach 2 lipca 1885 i 6 sierpnia 1885 tylko powyżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 14 według wyk hip. 66 gminy kat. Kiernica z kolonią Brundorf Piotra Eberhardta własnej, na rzecz Piotra Rutza pto 1000 złr. z pn.

Cena wywołania 4565 złr.

Wadyum 456 złr. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Jana Gerono wójta Brundorfu.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 3 września 1885 godz. 10 rano.

Gródek, dnia 3 maja 1885.

L. 4067. (3640 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Apolinarego Węglowskiego w kwocie 200 zł. w. a. z przynależytościami, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie dnia 9 lipca 1885, dnia 13 sierpnia 1885 i dnia 17 września 1885, każdym razem o godzinie 10 rano sprzedaż w drodze publicznej licytacyi 5/6 części realności pod l. k 38 na Podzamczu w Stryju położonej, wedle dom IV, pag. 149, licz. 18 haer. Mojżesza Körnera, a względnie tegoż nieletnich spadkobierców, Jojny, Schaji Chaima, Feigi, Leiby, Izaaka i Judy Körnerów własnych, protokołem de praes 24 maja 1884 l. 8436 przymusowo ocenionych pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 322 zł. w a.

Poręczne 32 zł. 20 ct. w. a.

2. Na pierwszych dwóch terminach zostaną te części realności tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także i niżej takowej, najwięcej ofiarującemu sprzedane, jeżeli tylko ofiarowana cena pokryje wszystkie hipoteczne długi, gdyby tej ceny uzyskać nie można wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 17 września 1885, o godzinie 4 po południu, na który się wierzycieli z tem wzywa, że niestawający jako przystępujący do wniosków obecnych uważani będą.

Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj, dnia 31 marca 1885.

L. 2788. (3713 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia chęć kupienia mających, że w sprawie Judy Bleiweisa przeciw spadkobiercom śp. Fedora Łarytczuka pto 82 złr. 50 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 488 księgi gruntowej gminy Wierzbowiec objętej w terminach dnia 7 lipca 1885, dnia 4 sierpnia 1885 i dnia 1 września 1885, zawsze o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 315 złr. w. a. lub wyżej w terminie ostatnim i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny tudzież warunki licytacyjne wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Michał Hryźluk z Wierzbowca.

C. k. sąd powiatowy

Kosów, dnia 15 kwietnia 1885.

L. 9126. (3682 3—3)

Celem zaspokojenia należytości Abrahama Horowitza pto 183 złr. w. a. z pn., odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 8 lipca i 12 sierpnia 1885 o godz. 10tej rano przymusowa sprzedaż fizycznie niepodzielonej połowy realności pod l. k. 340 w Korczynie dłużnika Jana Połchłopka własnej.

Sprzedaż odbędzie się tylko za lub wyżej ceny szacunkowej wynoszącej 685 złr.

Wadyum wynosi 68 złr. 50 ct.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w ts. registraturze.

Do ułożenia ułatwiających warunków wyznaczono termin na dzień 16 września 1885 godz. 10 rano.

O tem zawiadamia sąd wszystkich interesowanych a niewiadomych wierzycieli do rąk kuratora ustanowionego w osobie p. Sylwestra Jaciewicza c. k. notaryusza w Krośnie.

C. k. sąd powiatowy

Krosno, dnia 30 grudnia 1884.

L. 1455. (3905 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie przynależącej się Szai Grösslerowi sumy dłużnej 50 złr. wa. zpn. przymusową publiczną sprzedaż realności l. w. hip. 155 ks. gr. gm. Niepołomic objętej a Wojciecha Gwizdka własnej i posiadłości na rzecz Tomasza i Katarzyny Gwizdków z powyższej realności wydzielonej a lwh. 1080 ks. gr. gm. Niepołomic objętej w trzech terminach licytacyjnych a to: dnia 30 czerwca, dnia 3 sierpnia i dnia 7 września 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena szacunkowa i wywołania tej realności razem z wydzieloną posiadłością wynosi 1650 złr.

Wadyum zaś 165 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Niepołomice, d. 22 kwietnia 1885.

Upadłości.

L. 5848. (3843 3—3)

C k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek p. Honoraty Szczepańskiej mianuje c. k adjunkta sądowego Hubel z zastępstwem c. k. adjunkta p Wilke komisarzem konkursowym i poleca się c. k. notaryuszowi p. Rokickiemu opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adwokata krajowego dr. Smutnego i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 20 czerwca 1885, o 10 godzinie rano, z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza kokursowego się stawili

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, ustanawia się termin do 13go sierpnia 1885, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają wierzytelności swoje, chociażby nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie zaś dnia 4 września 1885, o 10 godzinie przed południem u komisarza konkursowego odbyć się mającym winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać. Na tymże terminie wolno będzie wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej".

Przemyśl, 10 czerwca 1885.

L. 147. (3925)

Zawiadamiam że do likwidacyi dodatkowo do masy konkursowej B. Ringelheima zgłoszonej wierzytelności firmy handlowej Maurycego Fritsche i syna kupców w Białej termin na dzień 1 lipca 1885, o godzinie 10 przed południem został wyznaczony.

W Tarnowie, dni 11 czerwca 1885.

Z. 5. (3938)

Im Konkurse des Israel Horszowski zu Tyśmienica wird über Antrag des Masseverwalters die Gläubigerschaft zur Beschlußfassung über die Bedingungen der Veräußerung der zur Masse gehörigen Realität mit Umgehung des im Exekutionsverfahren vorgeschriebenen Vorganges, und eventuell zur Aeußerung über die vom Masseverwalter beantragte Aufhebung des Konkurses, zu einer Versammlung im Amtszimmer des Konkurskommissärs auf den 19 Juni 1885, um 10 Uhr V. M. einberufen.

Tyśmienica, am 12 Juni 1885

Der k. k. Bezirksrichter als Konkurskommissär.

Konkursa.

L. 1828. (3891 2—3)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

1) Na posadę nauczycielki kierującej szkoły etatowej 5 klasowej żeńskiej w Wieliczce z płacą roczną 550 złr w. a. i wolnem mieszkaniem a względnie dodatkiem na mieszkanie.

2) Na posadę nauczycielki starszej tejże szkoły z płacą roczną 500 złr. w. a. a to na przypadek, gdyby jedna z nauczycielek starszych szkoły żeńskiej w Wieliczce uzyskała posadę pod 1 przytoczoną.

3) Na posadę nauczycielki młodszej tejże szkoły z płacą roczną 300 złr. w. a. a to na wypadek gdyby jedna z nauczycielek młodszych szkoły żeńskiej w Wieliczce uzyskała posadę pod 2 przytoczoną.

4) Na dwie posady nauczycieli starszych szkoły 3 klasowej etatowej w Rybny z płacą roczną po 400 złr. w. a.

Prawo prezentowania nauczycielek a względnie nauczycieli przysługuje dotyczącym radom szkolnym miejscowym.

Ubiegający się o te posady nauczyciele i nauczycielki mają wnieść należycie udokumentowane prośby, za pośrednictwem swych władz przełożonych, do c. k. Rady szkolnej okręgowej zamiejskiej w Krakowie najdalej do końca lipca b. r.

W Krakowie, dnia 8 czerwca 1885.

L. 6036. (3915 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na jedną posadę nauczyciela filologii klasycznej w c. k. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie.

Do posady tej przywiązaną jest płaca, dodatek aktywalny, ewentualnie dodatki kwinkwenalne w myśl ustaw z dnia 9/4 1870 i z dnia 15/4 1873.

Podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta należy wnieść do prezydyum Rady szk. krajowej najpóźniej do 10 lipca 1885, za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi.

Lwów, dnia 31 maja 1885

L. 16609. (3923 1—3)

Konkurs,

na posadę ekspedyenta c. k. urzędu pocztowego w Dziewinie, w powiecie bocheńskim, za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. z roczną płacą 150 złr. i ryczałtu kancelaryjnego 40 złr.

Podania należy wnieść w przeciągu 3 tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 13 czerwca 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2697. (3723 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach w sprawie tabularnej Henryka Szeliskiego o wydzielenie z wykazu hipotecznego majętności tabularnej Kozowa różnych parcel i utworzenie osobnego ciała tabularnego ustanawia dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Petroneli Szwedzickiej i Edwarda Kordasiewicza spadkobierców, po Piotrze Kordasiewiczu adw. dr. Schätzla kuratorem i temuż tus. uchwałę tabularną z dnia 21 listopada 1884 l. 956 się doręcza.

Brzeżany, 29 maja 1885.

L. 21567. (3620 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie na prośbę Salamona Menkesa, wzywa nieznanego posiadacza wekslu z daty Lwów 3 marca 1865 na 50 złr. a w dwa miesiące od daty we Lwowie płatnego przez Michała Zimmermanna jako wystawcę, zaś przez Juliusza Walthera jako akceptanta podpisanego, na podstawie którego to wekslu przeciw Juliuszowi Walther pto 50 złr. sąd tutejszy nakaz zapłaty z 28 marca 1866 l. 15823 wydał, by w terminie 45 dniowym, licząc od dnie edyktu, takowy sądowi przedłożył, inaczej po upływie tego czasu jako nieważny uznanym zostanie.

Lwów, dnia 16 maja 1885.

L. 3262 (3854 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Wojciecha Wyżykowskiego i Ignacego Sliwińskiego z Brzozowa, że Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku wniosło pozwy drobiazgowe przeciw nim pod dniem 10 kwietnia 1885, do l. 3247, i pod dniem 10 kwietnia 1885, do l. 3262, o zapłacenie sum 93 złr. i 100 złr. w. a., na które termina na dzień 23 czerwca 1885, o godz. 9 rano, wyznaczono dla nich kuratora w osobie p. Włodzimierza Witoszyńskiego z Sanoka ustanowiono, któremu potrzebnej informacyi udzielić mają, lub sobie innego zastępcę obrać, inaczej z zaniedbania wynikłe złe następstwa, sami sobie przypiszą.

Sanok, 4 maja 1885.

L. 11588. (3687 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza rzekomo zagubionej policy asocyacyjnej byłego galicyjskiego ogólnego towarzystwa ubezpieczeń we Lwowie, z daty Lwów dnia 24 listopada 1876 l. 13041 wedle której Maksymilian Schultis jako subskrybent i właściciel tej policy swą córkę Leokadyę Schultis w ten sposób ubezpieczył iż wspomniane towarzystwo w razie śmierci Leokadyi Schultis przed terminem 1 stycznia 1892 obowiązanem będzie okazicielowi policy obrachowanej ze złożonych rat sumę zaś w razie przeżycia tejże, terminu dnia 1 stycznia 1892, okazicielowi tej policy sumę udziałową w tej asocyacyi na Lookadyę Schultis przypadającą zapłacić, aby wyż opisaną policę w ciągu jednego roku sądowi okazał inaczej po upływie tego terminu na żądanie Bronisławy Schultis opisana polica amortyzowaną zostanie.

Lwów dnia 4 kwietnia 1885.

L. 28325. (3913 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomej z miejsca zamieszkania Jencie Silberstein, że przeciw niej został dnia 14 października 1882, do l. 44895 na rzecz ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 złr. w. a zpn. Gdy miejsce zamieszkania Jenty Silberstein nie jest wiadome, ustanowiono dla niej kuratorem adw. dr. Sokala a tegoż zastępcą adw. dr. Weissa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Jentę Silberstein aby ustanowionemu kuratorowi służących do swojej obrony środków dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 13 czerwca 1885.

L. 4715. (3763 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ludwika Heintze, że przeciw niemu wniosła arcyks. Dyrekcya dóbr Zywieckich pod dniem 16 maja 1885, l. 4715 pozew o zapłacenie 250 zł., 250 zł., 923 zł. 75 ct., 62 złr. 50 ct., 233 zł, 19 zł. i 2 zł. 31 ct. z pn., że termin do rozprawy sumarycznej na dzień 25 czerwca 1885, o godzinie 10 przed południem wyznaczono, i kuratorem dla niego p. dr Łazarskiego adwokata w Białej ustanowiono.

Wzywa się przeto p. Ludwika Heintze, ażeby kuratorowi potrzebne środki obrony podał, lub innego zastępcę dla siebie obrał.

C. k sąd powiatowy

Biała, dnia 18 maja 1885.

L. 2996. (3538 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Łesia Moczerniuka, że w celu doręczenia ts. uchwały z dnia 25 czerwca 1884 l. 4334, w sprawie Itty Rosenblat przeciw niemu i innym pto 1304 złr. a. w. z pn, dla niego kuratora w osobie Iwana Senczuka z Myszyna ustanowiono, u którego w celu ochrony swych praw, zgłosić się może.

C. k. sąd powiatowy.

Peczeniżyn, dnia 21 kwietnia 1885.

L. 11600. (3540 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sniatynie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Sumera Weislera, że dnia 27 października 1880, l 7890, Antoni Masłowski wytoczył przeciw niemu, Maksymowi Lazarence i Lukianowi Lazarence spór o własność parcel l. 2164 i 2165 w Russowie położonych i wynagrodzenie szkody z pn., w którym to sporze termin do obrony na dzień 2 czerwca 1885 o godz. 9 rano wyznaczono.

Ustanawiając dla tegoż niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego kuratorem ad actum adw. dr. Schäfera, wzywa się go, by temuż przed terminem potrzebnej informacyi udzielił, lub swego pełnomocnika sądowi wskazał, inaczej bowiem złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy

Śniatyn, 26 listopada 1884.

L. 3364. (3404 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że dnia 21 listopada 1881 zmarł w Kulikowie ś. p. Teodor Pruss z pozostawieniem pisemnego kodycylu bez daty, ponieważ powołany z ustawy spadkobierca Michał Pruss, syn spadkodawcy, przeto wzywa się go, by w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego w tutejszym sądzie się zgłosił i deklaracyę do spadku tem pewniej wniósł, ileże w przeciwnym razie rozprawa spadkowa tylko z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Józefem Hryckiewiczem dla Michała Prus ustanowionym, przeprowadzoną będzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kulików, dnia 10 maja 1885.

Z. 26827. (3939)

Abschrift.

Es wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß 1) der Kaufmann Benjamin Wolf Goldfarb, wohnhaft zu Leipzig, Sohn des Kaufmanns Simson Goldfarb, und dessen Ehefrau Ester geb. Elmer zu Lemberg.

2) und die Kaufmannswittwe Rebeka Hescheles geb. Rosenzweig, wohnhaft zu Bitterfeld, Tochter des Kaufmanns Elias Rosenzweig, und dessen Ehefrau Feige geb. Edelstein zu Leipzig, die Ehe mit einander eingehen wollen.

Die Bekanntmachung des Aufgebots hat in den Gemeinden Bitterfeld, Leipzig und Lemberg zu geschehen.

Bitterfeld, am 6 Juni 1885.

(L. S.) Der Standesbeamte.

L. 2825. (3705)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 28 lutego 1885 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firma „Izak Halpern“ dla handlu towarami korzennemi i mieszanemi i dla koncesyonowanego wyszynku trunków słodzonych w Radymnie.

Przemyśl, 11 marca 1885.

L. 24152. (3688)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie: Bank krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem krakowskiem“ w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych dnia 15 maja 1885 uwidoczniono, że tenże Bank krajowy udzielił panu Michałowi Majewskiemu naczelnikowi likwidatury hipotecznej prokurę, upoważniając go do podpisywania per prokura firmy Banku krajowego spólnie z jednym z dyrektorów lub zastępcą dyrektora tegoż Banku i że tenże pan Michał Majewski firmę Banku krajowego obok podpisu jednego z dyrektorów lub zastępcy tychże swojem nazwiskiem z dodatkiem na prokurę wskazującym, a mianowicie „p. pr. Majewski“ podpisywać będzie.

Lwów, dnia 23 maja 1885.

L. 4920. (3932 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Wadowicach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Onyszkiewicza, że przeciw niemu, Stanisław Zając z Wadowic wniósł pozew de praes. 29go maja 1885, l. 4920 o kwotę 40 zł. zpn. że termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 30go czerwca 1885, o godzinie 9 rano wyznaczony został, i że kuratorem dlań ustanowiono Teodora Neumanna z Wadowic, któremu środków obrony udzielić lub innego zastępcę sobie obrać ma.

Wadowice, 30 maja 1885.

L. 9999. (3390)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy: „Izaak Infeld“ której używać będzie Izaak Infeld jako właściciel handlu mąką w Krakowie podpisując takową: „Izaak Infeld“.

Kraków, 17 kwietnia 1885.

L. 22621. (3438 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie, ogłasza, że do tegoż sądu dnia 7go maja 1885, do l. 22621 wniosła Julia Broda przeciw Janowi Niezabitowskiemu z życia i miejsca pobytu niewiadomemu, a w razie jego śmierci przeciw tegoż z życia, imion, nazwisk i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, pozew o uznanie, że prawo żądania pozwanego zapłaty 425 złp. z hipoteki realności l. 266¾ we Lwowie przez przedawnienie zgasło i że takowe z hipoteki tej realności Dom 8, pag. 225, n. 1 on. ma być wyekstabulowane i wykreślone, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony i że dla pozwanego, a ewentualnie jego spadkobierców adw. dr. Waldman kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Reiss mianowany.

Wzywa się zatem pozwanego Jana Niezabitowskiego, a ewentualnie jego spadkobierców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, 9 maja 1885.

L. 13561. (3456 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie wydaną rezolucyą, dozwalającą wydzielenia części składowych posiadłości wyk. hip. 94 księgi grunt. Rzędzińskiej Woli objętej i intabulacyi praw własności dla Katarzyny Kwapniewskiej i intabulacyi praw zastawu dla sumy 150 złr., przeznaczoną dla Jana Paska, jako z pobytu niewiadomego kuratorowi tegoż Janowi Zgłobisiowi doręcza.

Tarnów, dnia 30 czerwca 1884.

L. 7564. (3582)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm spółek handlowych firmy: „H. M Gross & Comp“. zaprotokołowanej w skutek uchwały z dnia 9 marca 1877 l. 6224, ponieważ spółka pod powyższa firmą prowadzona, z dniem 1 marca 1885, rozwiązana została.

Kraków, dnia 20 marca 1885.

L. 4961. (3633)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Samborze, poleca wpiasnie do rejestru dla firm spółkowych, firmy „Moses Gottlieb & Simon Schwarz, Eisenfabrik et Giesserei Zakla“ w Zakli, którą spółkę spólnik Mojżesz Gottlieb zastępuje i podpisuje firmą Gottlieb et Comp.

Sambor, 26 maja 1885.

L. 6283. (3603)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych wykreślenie firmy: „Aba Ebermann, Brandweinbrennerei Betrieb und Ochsenmastung in Kamionka.

Tarnopol, dnia 16 maja 1885.

Księgi gruntowe.

L. 750. (3896)

C. k. Komisya hipoteczna przy prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami, dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Słupnica z miejscowością Kotowanie powiatu sądowego Samborskiego złożone zostały w jej biurze do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie przed komisyą hipoteczną w Samborze do dnia 28 czerwca 1885.

Sambor, dnia 11 czerwca 1885.

L. 164 165. (3930)

Komisya hipoteczna przy prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu składa arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Orzechowiec z Czerniszówką i gminy Kaczanówka do powszechnego wglądnienia w c. k. sądzie powiatowym.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą w tym sądzie do dnia 27 czerwca 1885, w którymto dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Tarnopol, dnia 14 czerwca 1885.

L. 3032. (3899)

Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Krakowcu oznajmia że dochodzenia, celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Swidnicy dnia 23 czerwca 1885 rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Krakowiec, 12 czerwca 1885

L. 2494. (3933)

C. k. sąd powiatowy w Baligrodzie uwiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy kat. Łubne na dniu 18, dla gminy kat. Bystre na dniu 19 dla gminy kat. Habkowce na dniu 24, a dla gminy kat. Kołonice na dniu 26 czerwca 1885 rozpoczyna.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Baligród, dnia 9 czerwca 1885.

Doniesienia prywatne.

Bilanz-Conto-Nachweis. (3887)

Laut kaiserlicher Verordnung vom 29 November 1884 R. G. B. Nr. 127, der Deutschem Continental Gas-Gesellschaft zu Dessau,

für die Gasanstalten Lemberg und Krakau pro 1884.

	fl.	kr		fl.	kr.
An Cassa Conto	3912	20	Per Hypotheken-Schulden Conto	6155	94
„ Mobilien Conto	1337	50	„ Conto Otto R. Bischoff	320	—
„ Reinigungs Material Conto	601	—	„ „ Ladis Slatowski	480	—
„ Conto der Privateinrichtungen	14736	74	„ „ der Directorial Haupt Cassa	1164855	66
„ „ „ vermieth. „	2953	27			
„ Theer Conto	3285	20			
„ Ammoniak Conto	2831	89			
„ Maschinen Betriebs Conto	142	—			
„ Gespann Conto	1820	—			
„ Betriebs Utensil & Unkosten Cto	1000	—			
„ Oefen Unterhaltungs Cto	5038	63			
„ Gas Conto	276	65			
„ Gas Consumenten Cto	41674	22			
„ Coaks Conto	8559	39			
„ Gaskohlen Conto	28878	19			
„ General Unkosten Cto	409	50			
„ Magazin & Werkstatt Cto	23821	92			
„ Bau Conto Lit. A.	1011724	51			
„ „ Lit. B.	14867	80			
„ Cautions Conto	960	—			
„ G. Buch	1678	93			
„ C. Voss	1302	—			
ö. W.	1171811	60	ö. W.	1171811	60

Lemberg, 10 Juni 1885.

Repraesentanz der Deutschen Continental Gas-Gesellschaft zu Dessau.

Gustav Buch.

Nachweis von General-Bilanz-Conto.

des Geschäftsjahres **1884**

der Deutschen Continental Gas-Gesellschaft zu **Dessau.**

	Mark	Pf.		Mark	Pf.
An Casa Conto	130066	61	Per Actien Capital Conto	5000000	—
„ Traiten Conto	468198	—	„ Obligations Conto	5000000	—
„ Rimessen Conto	1046	88	„ Actien Zinsen Conto	10	80
„ Conto Corrent Cto Lit. A.	3170265	14	„ Dividenten Conto	1170	—
„ Zinsen Conto	24010	21	„ Obligations Zinsen Conto	114300	—
„ Actien Conto	180	—	„ Stangen'sche Hypoth-Forderung	12900	—
„ Immobilien Conto	129640	96	„ Coqui'sches Legat	3292	69
„ Mobilien Conto	1454	10	„ Conto Corrent Conto Lit B.	26000	—
„ Conto des Laboratoriums	4317	32	„ Conti der Staatgemeinden	136576	90
„ Conto der geleisteten Cautionen	28350	70	„ Beamten Pensions Cassa Conto	115346	06
„ Gasmesser Werkstatt Cto	73053	58	„ Amortisations Conto	571977	25
„ Conti der Gasanstalten	21272058	64	„ Feuerversicherungs Conto	119296	77
			„ Reserve Fonds Conto	1970659	94
			„ Gewinn & Verlust Conto	2233811	73
Mark	25305342	14	Mark	25305342	14

Lemberg, 10 Juni 1885.

Repraesentanz der Deutschen Continental Gas-Gesellschaft zu Dessau.

Gustav Buch.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mieszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

---

poleca do upiększania ogrodów

KULE | banie

szklanne zwierciadlane

w różnych wielkościach i kolorach.

Dr. A. MAJEWSKIEGO Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez cały rok,

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.

Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe i Dusze dla szerszej publiczności.

(3501 7—?)

Majątek położony o milę od dworca K. L. w nader korzystnych warunkach do nabycia. — Bliższe szczegóły w biurze Wgo adwokata **Semilskiego** Sykstuska l 38.

(3792 4—5)

APTEKA

Jana Wewiórskiego

przedtem

Jul. Nahlika we Lwowie

ulica Halicka licz. 5, poleca:

Preparata salicylowe do ust i zębów, jako najlepsze do konserwowania tychże i usunięcia przykrego odoru z ust.

Cena: **pasty salicylowej** puszka 80 cnt.
proszku salicylowego pud. 40 cnt.
wody salicylowej flaszka 60 cnt.

Eau de Botot na wzmocnienie dziąseł i przeciw bolom zębów. Cena flaszki 1 złr.

Wodę anaterynową własnego wyrobu. Cena flaszki 40 cnt

Krople przeciw bolom zębów zepsutych, najlepsze, flaszeczka 15 cnt.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe.

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą. (1390 16—?)

L. 8?9. (3892 2—3)

Konkurs.

Celem prowizorycznego obsadzenia posady sekretarza gminnego w **Podhajcach**, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Z posadą tą połączoną jest pensya roczna w kwocie 500 złr.

Ubiegający się o tę posadę, winni udokumentowane, uzdolnienie wykazujące a własnoręcznie pisane podania wnieść do końca czerwca r. b. do Zwierzchności gminy.

Zwierzchność gminna miasta
Podhajce, 12 czerwca 1885.
Burmistrz **Borowski.**

L. 6509. (3543 7-?)

C. k. Zakład wodoleczniczy w Krynicy

pod kierownictwem **Dr. HENRYKA EBERSA, otwarty od 15 maja do końca wrześuia.**

Założony w roku 1841!

Handel sukna i towarów wełnianych, pod firmą:

J. Wallach i Syn, Lwów,

Rynek pod l. 33,

poleca na sezon wiosenny i letni, **materye wełniane** na ubrania męskie, damskie i dziecinne, w najnowszym guście.

Sukna i materye na ubrania liberyjne, w ogóle wszelkie w zakres sukienny wpadające materyały -- również **płótna** na ubrania męskie, jako też dreliszki na liberyę.

Próbki na każde żądanie franco.

Zamówienia na prowincyę wykonujemy najsumienniej bezzwłocznie.

Ceny bardzo umiarkowane!

(1840 28—3)

Gruntownie, szybko, bez przerwy zatrudnienia i pod najściślejszą dyskrecyą, leczy wedle jedynie wypróbowanej, w żadnym kierunku nie szkodliwej metody, wszelkie choroby syfilistyczne, tudzież skutki nadużyć młodości, osłabienia siły mężności, zakaźne i kataralne upławy, patologiczny ubytek regularności u kobiet i t. d.

specyalista chorób tajemniczych

J. D. Kurpiel, przy ulicy Wałowej licz. 3 we Lwowie, ordynuje od 9 do 12 przed, od 2 do 5 po południu. ☞ Zamiejscowym udziela skuteczną radę listownie i wysyła odwrotnie potrzebne lekarstwa w sposób dyskrecyonalny.

ECZEMA *wysypka, pryszcze, strupy, krosty, czerwoność, wyrzuty na częściach ciała porosłych włosami, hemoroidy, swędzenie chroniczne* **leczą się przez użycie MAŚCI NASKORNEJ (Pommade dermatique) przygotowane przez Pana MOULIN aptekarza, 30, ulica Louis-le-Grand, w Paryżu.**

W Lwowie, w aptece P. Mikolascha; w Krakowie, w aptekach PP. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

(3384 7—?)

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1885

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.**, z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

☞ **Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.**

Krochmal z połyskiem

(Glanzstärke)

jako wyrób prawdziwy w używaniu a nie na papierze lub w pudełkach o kształtach ozdobnych, polecam pod moją gwarancyą.

O. T. Winckler

we Lwowie,

ulica Teatralna l. 7, naprzeciw katedry

Legawiec żółty, uciekł przed kilku dniami z Bortnik w kierunku Lwowa. — Widziano go w okolicy Chodorowa. Łaskawy znalazca otrzyma stosowne wynagrodzenie od lokatora na III piętrze pod l. 93 w gmachu teatralnym we Lwowie. 3940

(3545 3—?)

FARBY

do malowania dachów!

w najlepszej jakości, tarte w podwójnie gotowanym pokoście, dostarcza do każdej stacyi kolejowej franko, taniej jak każda konkurencya!

Hübner & Hanke

we Lwowie Rynek l. 38.

Do głównego składu wód mineralnych rodzimych Piotra Mikolascha

we LWOWIE,

nadeszły już wody ze wszystkich źródeł tak krajowych jakoteż zagranicznych i odtąd nadchodzą co kilka dni świeże. Rozsyłka na prowincyę uskutecznia się codziennie tak pocztą jako też koleją, zaraz po otrzymaniu zamówienia.

(1810 20)

Wina lecznicze

wyrobu

KAROLA MIKOLASCHA

właściciela apteki we Lwowie.

jedynie i wyłącznie zaszczycone zostały świadectwami takich koryfeuszów wiedzy lekarskiej, jakimi są: Radca dworu profesor **Dr. Braun Fernwald**, radca dworu profesor **Dr. Spaeth,** profesor **Dr. Drasche**, dyrektor szpitala **Dr. Lozinser** w Wiedniu; Profesor **Dr. Jakubowski,** profesor **Dr. Korczyński**, w Krakowie; Radca namiestnictwa protomedyk **Dr. Biesiadecki**, prymaryusz **Dr. Sawicki**, profesor **Dr. Weigl**, prymaryusz **Dr. Ziembicki,** prymaryusz **Dr. Widman**, we Lwowie; **Dr. Załoziecki, Dr. Stocklöw, Dr. Strzelecki i Dr. Wolan** w Czerniowcach z powodu sumiennego wyrobu, znakomitego smaku i nieomylnej skuteczności, tudzież świadectwem profesora chemii na uniwersytecie we Lwowie **Dr. Br. Radziszewskiego,** orzekającem o czystości, znakomitej jakości i nadzwyczaj starannem sporządzeniu tychże win leczniczych. Niemal wszyscy wymienieni przyznają moim wyrobom po dokonanych doświadczeniach w klinikach szpitalnych i w prywatnej praktyce niezaprzeczoną wyższość i pierwszeństwo przed wszelkiemi tak krajowemi jak niemniej i zagranicznemi osobliwie francuskiemi podobnemi winami leczniczemi.

Wystrzegać się należy falsyfikatów i naśladowań innych firm, które bądź całkowicie podrabiają zewnętrzną stronę Win moich leczniczych, bądź tylko z małą zmianą nie posuwając się tak jak pierwsi aż do przywłaszczenia sobie firmy mojej. Dla tego też tylko w wymienionych składach i w znanych z sumienności aptekach win moich poszukiwać należy.

Wino hiszpańskie chinowe

na wzmocnienie po chorobach ciężkich, przy zwątlonych siłach febrach i maleriach i t. p.

Wino hiszpańskie chinowo-żelaziste

przy niedokrewności, prawadze białych ciałek krwi nad czerwonemi i t. p.

Wino hiszpańskie pepsynowe

na cierpienia żołądkowe, upośledzenie w trawieniu, brak apetytu itp.

Wino hiszpańskie rumbarbarowe

przeciw katarom żołądka i kiszek, na uregulowanie wypróżnień, na parcie i zgagę i t. p.

Wino hiszpańskie peptonowe

w razach nieczynności żołądka jako pokarm niepotrzebujący być trawionym i wprost w krew przechodzący, są środkami, które mogą być polecone sumiennie przez każdego lekarza.

Cena któregokolwiek z tych win **1 złr. 50 ct. za butelkę ¼ litr.**

Ciż sami lekarze polecają po dokonanych próbach jako doskonałe dla chorych i rekonwalescentów następujące napoje z piwnic **Karola Mikolascha we Lwowie:**

Cognac Grande Champagne ¼ litr. butelka 1 złr. 80 cnt.
Malaga stara ¼ litr. butelka 1 złr. 20 cnt.
Wino Tokajskie bardzo stare ¼ litr. butelka 2 złr. 50 cnt.
Wino hiszpańskie dla rekonwalescentów ¼ litr. butelka 1 złr.

Główne składy win leczniczych i napojów dla rekonwalescentów *we Lwowie* w aptece pod gwiazdą *Piotra Mikolascha*, w *Krakowie* w aptece p. *F. Gralewskiego*, w *Czerniowcach* w aptece p. *Fr. Krzyżanowskiego*, w *Wiedniu* u p. *Wilhelma Maagera* Heumarkt 3 dla całej Monarchii Austro-Węgierskiej, oprócz tego we wszystkich znaczniejszych aptekach Austro-Węgier.

(1968 22—?)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.— Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizyi.**

(2145 11—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl.